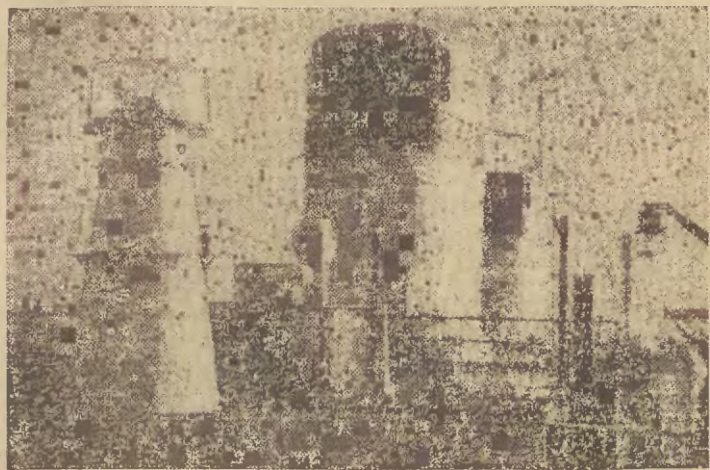




Stalowy maszt, na którym znajduje się antena obrótowa radaru na górnym pokładzie naszego transatlantyka m.s. „Batory”. Jeszcze dwa statki posiadają podobne urządzenia radarowe. (Patrz art. na str. 3)

## Jeszcze jedna klęska Czang-Kai-Szeka Nie udała się próba pertraktacji pokojowych za pośrednictwem wielkich mocarstw

MOSKWA (Obsl. wł.). Agencja TASS donosi z Nankinu, że rząd chiński zwrócił się do Związku Radzieckiego, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji z prośbą o pośrednictwo w pertraktacjach pokojowych między rządem Kuomintangowskim a władzami Chin ludowych.

W Nankinie utrzymuje się, że rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych odrzuciły powyższą prośbę rządu chińskiego. W ten sposób próba Czang-Kai-Szeka powstrzymania decydującego natarcia armii ludowej przez rozpoczęcie pertraktacji pokojowych za pośrednictwem wielkich mocarstw spotkała się z ostatecznym niepowodzeniem.

Rząd radziecki w odpowiedzi na propozycję Czang-Kai-Szeka stwierdził, że uznając zasadę niemieszania się w wewnętrzne sprawy innych państw, nie może przyjąć misji pośredniczenia. Odbudowa Chin — głosi nota — jako demokratycznego i jednolitego państwa, jest wyłącznie sprawą narodu chińskiego i najlepsze wyniki mogą być osiągnięte przez bezpośrednie rokowania między stronami, bez ingerencji zagranicy w wewnętrzne sprawy Chin.

## Na linii Jang-Tse-Kiang

NOWY JORK (PAP). Zajęcie Peng-Pu przez oddziały chińskiej armii ludowej zlikwidowało wszelkie szanse na odwrót wojsk Kuomintangu w kierunku Hwai. Wojska te zmuszone były

## Zła wola państw kolonialnych uniemożliwia rozwiązanie sprawy Indonezji

NOWY JORK (PAP). Rozpatrywanie przez Radę Bezpieczeństwa sprawy Indonezji uległa w ostatnich dniach na marnym punkcie. Największą przeszkodą w powzięciu jakiegokolwiek decyzji jest stanowisko państw kolonialnych, które obawiają się, że przyznanie Rådzie zbyt wielkich uprawnień w odnośnym do decyzji stworzy „niebezpieczny precedens” dla wszystkich spraw kolonialnych, jakie w przyszłości mogą się znaleźć na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa.

Delegacja amerykańska przedłożyła projekt rezolucji przewidujący powołanie do życia w mieście t. zw. Komisji Dobrych Usług ONZ w Indonezji — stałej komisji, posiadającej

## Wielki sukces polskiej floty handlowej

WARSZAWA (PAP). Według dotychczasowych przewidyzań, plan przewozów morskich, ustalony na rok 1948, został wykonany w 130 proc. dla przewozów towarowych i w 125 proc. dla przewozów pasażerskich.

Ogółem przewieziono w ubiegłym roku na pokładach polskich statków 1.759.863 tony towarów, z czego 401.890 ton w żegludze regularnej.

Pierwszy przewieziono 35.022 pasażerów, prawie wyłącznie na liniach regularnych.

Przewozy towarów statkami polskiej floty handlowej stanowiły w 1948 r. 204 proc. przewozów z 1947 roku, zaś przewozy pasażerów wzrosły o 30 proc. w ciągu roku.

Dane powyższe dotyczą jedynie żegludgi pełnomorskiej. W żegludze przybrzeżnej przewieziono ogółem 263.917 pasażerów oraz 3.219 ton towarów.

# INKWIZYCJA DWUDZIESTEGO WIEKU Proces 12 amerykańskich komunistów świadectwem bezprawia i gwałtu w kraju dolara

NOWY JORK (PAP). Rozpoczął się tu proces przeciwko 12 czołowym działaczom Amerykańskiej Partii Komunistycznej z przewodniczącym partii — Williamem Fosterem na czele.

Liczący 67 lat Foster, który cho-  
ruje od dłuższego czasu, był nie-  
obecny.

Wejścia do sądu strzegło po-  
nad 400 policjantów i tajnych a-  
gentów. Pomimo tak znacznej ilo-  
ści policji, przed gmachem sądu

nowojorskiego zgromadzili się  
tłum publiczności.

Zgromadzeni demonstrowali  
przeciwko wytoczeniu procesu  
działaczom komunistycznym.

Proces 12 przywódców komu-  
nistycznej partii USA

Pierwszy dzień procesu 12-u  
przywódców Komunistycznej Partii  
USA rozpoczął się w atmosferze  
histerii antykomunistycznej,  
podsyconej przez reakcyjną prasę  
amerykańską.

## Odrzucenie wniosku obrony

Na posiedzeniu popołudniowym  
przewodniczący sądu federalnego  
Medina odrzucił wniosek obrony,  
która domagała się odroczenia pro-  
cesu o 90 dni, m. in. z uwagi na  
chorobę przewodniczącego partii  
Fostera i niemożność należytego  
przygotowania obrony oraz podania  
szczegółów aktu oskarżenia.

Nie jest wykluczone, że proku-  
rator Mc Gohey zażąda wyłączenia  
z procesu sprawy przewodniczą-  
cego Partii Komunistycznej Foster-  
a, któremu stan zdrowia nie  
pozwala na wzięcie udziału w roz-  
prawie.

W kołach obserwatorów pod-  
kreśla się, iż proces przywódców  
partii komunistycznej nie będzie  
miał nic wspólnego z bestronnym  
przewodem sądowym.

## Parodia sądu

Wielka ława przysięgłych —  
jak udowodniła obrona — skła-  
da się wyłącznie z przedstawicieli  
bogatej burżuazji nowojorskiej,  
z całkowitym pominięciem przed-  
stawicieli robotników, kół postę-  
powych oraz mniejszości narodow-  
wych i rasowych. Przewodniczący  
sądu Medina znany jest ze swego  
wrogiego stosunku do komunizmu.  
Dopierożem sprawiedliwość po-  
wołaj na świadków w procesie  
wielkich neregulacji, którzy w  
ciągu ostatnich 30 lat zdradzili  
Komunistyczną Partię USA. Jed-  
nym z głównych świadków oskar-  
żenia ma być nieznany dotąd z  
nazwiska agent policyjny, który z  
ramienia władz przez 9 lat był  
członkiem Partii Komunistycznej.

## Nowy rozdział walki o demokrację

NOWY JORK (PAP). — Sekre-  
taryz generalny Komunistycznej  
Partii USA Eugene Dennis opubli-  
kował w tej chwili własny oraz  
pozostałych 11 oskarżonych os-  
wiadczenie, w którym stwierdza-  
m. in.: „Feralnie proces wymie-  
rzony jest przeciwko 12 przywó-  
dcom komunistycznym. Faktycznie  
jednak proces ten godzi w prawa  
obywatelskie 140 milionów  
Amerykanów. Wyłoczenie proce-  
su partii politycznej nie za jej  
czyny, lecz za głoszoną doktrynę,  
jest samo przez się ciężkim cio-  
sem dla konstytucyjnych praw  
obywateli USA. Jesteśmy bowiem  
oskarżeni nie o jakieś nielegalne  
czyny, lecz o „szerzenie i naucza-  
nie” zasad marksowskiego socja-  
lizmu.

Wskazując na sili sądowej i  
przed opinią publiczną, że to nie  
komunistki wzywają do użycia si-  
ły i gwałtu, lecz przedstawiciele  
monopolu, podlegające wojnie,  
wrogowie świata pracy, nawo-  
lający do kłusów.

Proces przywódców komunisty-  
cznych USA można porównać je-  
dynie z procesem Reichstagu, ze  
sprawą Dreyfusa oraz ze sprawą  
Sacco i Vanzetti. Narodzi całego  
świata patrzeć będą na ten pro-  
ces jako na nowy rozdział w walce  
sił demokratycznych przeciwko  
zdesperowanej reakcji. Milio-  
ny ludzi w naszym kraju i na  
całym świecie, niezależnie od  
swych poglądów politycznych,  
będą nas popierać w tej wielkiej  
walce. Stajemy przed sądem histo-  
rii i polski wiary w naszą słusz-  
ność.

## Tak zaczynał się faszizm

NOWY JORK (PAP). — „Dail-  
y Worker” w artykule wstęp-  
nym, poświęconym procesowi 12  
przywódców Partii Komunistycznej  
USA, stwierdza m. in.: „Rząd  
USA ma nadzieję, iż uda mu się  
zmusić masę pracującą do zapo-  
mnienia, że wyjęcie Partii Komu-  
nistycznej spod prawa oznaczało w  
każdym kraju rozrutek państwa  
politycznego i faszyzm. By o tym  
się przekonać, wystarczy spojrzeć  
na dzieła Niemiec hitlerowskich,  
Hiszpanii faszystowskiej, Portu-  
galii, Grecji i Japonii. Jest to spi-

ęci, zacierający do przekreślenia  
konstytucji USA. Komunistki są-  
dzeni są na podstawie fałszywego  
aktu oskarżenia. Nie pociągnięto  
ich do odpowiedzialności za jak-  
ieś „przestępstwo” czyny, lecz za  
to, że w roku 1945 zbrali się,  
aby zreorganizować Partię Komu-  
nistyczną.

W konkluzji dziennik podkre-  
śla, że zorganizowana akcja po-  
stępowych kół amerykańskich mo-  
że stoperdować prowokację, wy-  
mierzoną przeciwko swobodom  
demokratycznym.

## Protesty amerykańskich demokratów

NOWY JORK (PAP). W związku  
z procesem 12 przywódców Komu-  
nistycznej Partii USA, Kongres Obro-  
ny Praw Obywatelskich rozpoczął  
kampanię pod hasłem obrony wolno-  
ści w USA. Kongres zamierza zorga-  
nizować w Waszyngtonie masową  
manifestację przedwio procesowi, w  
której wezmą udział delegaci z wie-  
li miast amerykańskich. Kongres za-  
mierz również zbliżyć 250 tysięcy de-  
lata na fundusz obrony przywódców  
komunistycznych.

Postępowa organizacja intelek-  
tualistów amerykańskich — Narodowa  
Rada Szuki, Nauki i Wolnych Za-  
wodów — wezwala ministra spraw-  
liwości USA — Clarka do zaniecha-  
nia procesu, potępiając jednocześnie  
coraz większe ograniczenie wolności  
słowa i myśli w USA. W oświadcze-  
niu swym Rada stwierdza, że obecnie  
„po raz pierwszy w dziejach USA  
postanowiono w drodze wyroku są-  
dowego wyjąć spod prawa partię po-  
lityczną za głoszenie pewnej doktry-  
ny politycznej”.

## Arcybiskup Nankinu potępia Czang-Kai-Szeka

PARYŻ (PAP). — Organ kler-  
kalny MRP „Aube” donosi, że  
chiński biskup katolicki „Xi-Cho-  
-Pao”, należący do arcybiskupa  
Nankinu, zaatakował gwałtownie  
Czang-Kai-Szeka. „Dziennik stwier-  
dza, że odpowiedzialność za obec-  
ną sytuację w Chinach ponosi  
Czang-Kai-Szek. „Przywódcy Kuo-  
mintangu — stwierdza dziennik  
chiński — zdradzili naród, zubo-  
żyli kraj, szafując niepotrzebnie  
życiem ludzkim”.

## Muzealne samochody jadą do Warszawy

OLSZTYN (PAP). — Dnia 17  
bm. w godzinach popołudniowych  
w warsztatach w Olsztynie został  
załadowany na samochód ciężarowy  
w celu przewiezienia do War-  
szawy najstarszy samochód w  
Polsce, marki „Oldsmobile”.

Samochód ten, który wypro-  
dowany został w Detroit w roku  
1880, wyposażony jest w jedyną  
lindrowy, dwubiegowy, chłodzo-  
ny wodą silnik i zabiera przez szo-  
tera jedną osobę. Samochód roz-  
wijał szybkość do 20 km. na go-  
dzinę. W Warszawie samochód  
umieszczony zostanie w Muzeum  
Komunikacji.

Drugi samochód marki Humber  
(produkcja 1903 r.), znajdujący  
się w warsztatach w Olsztynie,  
zostanie przewieziony do War-  
szawy w przyszłym tygodniu.

## Nowe zajęcia w Płd. Afryce

PARYŻ (PAP). Jak podaje z Jo-  
hannesburga agencja France Pres-  
se, w mieście Pietermaritzburg —  
leżącym 70 km od Durbanu, do-  
szło do zafat pomiędzy ludnością  
murzyńską i hinduską. 35 osób od-  
niosło rany.

## IMPORT Z AMERYKI rujnuje Belgię

BRUKSELA (PAP). W biuletynie  
Federacji Przemysłowców Belgij-  
skich (FID) ukazał się artykuł —  
omawiający trudności gospodarcze  
Belgii oraz katastroficzne dla kraju  
perspektywy spadku eksportu.

Granice zamykała się przed na-  
jnymi producentami — stwierdza  
biuletyn — zamówienia, jakie po-  
siadają przemysłowcy belgijscy  
zmniejszają się z błyskawiczną  
szybkością.

Autorka artykułu widzi wyjście z  
obecnej sytuacji jedynie w zmianie  
polityki gospodarczej rządu.  
Jak wynika z przeprowadzonych  
przez FID badań — pisze autorka —  
wartość towarów, które Belgia  
sprowadziła ze Stanów Zjednoczo-  
nych w ubiegłym roku, a które z  
tzw. „tzw. zakupić mogła w kra-  
jach europejskich wynosi ponad  
10 miliardów franków belgijskich.  
Nadmierzny import ze Stanów Zje-  
dnoczonych spowodował, że deficyt  
amerykańsko - belgijskiej wy-  
miany handlowej wyniósł w 1948  
roku około 13 miliardów franków  
belgijskich. Rozwiązanie trudno-  
ści gospodarczych Belgii widzi au-  
tor artykułu w zwiększeniu im-  
portu koniecznych surowców i ar-  
tykułów żywnościowych z krajów  
które gotowe są sprowadzać bel-  
gijskie produkty przemysłowe.

Tezy wysunięte przez organ FIB  
znalazły poparcie belgijskiej opi-  
nii publicznej.

## Marcel Cachin we Włoszech

RZYM (PAP). Da „Mediolano”  
przekazał redaktor naczelny „Human-  
ite” — Marcel Cachin, którego po-  
witał na dworcu wiceprzewodniczą-  
cy Włoskiej Partii Komunistycznej —  
Luigi Longo, z ramienia działaczy so-  
cjalistycznych i komunistycznych  
przedstawicieli świata dziennikar-  
skiego.

Cachin przekroczył za pośrednic-  
twem prasy powrotem do redakcji  
„Unita” oświadczył m. in.: „Mi-  
śń naszą polega na uczynieniu i do-  
kładnym informowaniu narodu włos-  
kiego i francuskiego o wydarzeniach  
które w najbliższej przyszłości powo-  
dzą świat na drogę postępu. Ona na-  
sze narody powołuje do odłączenia  
decydującej roli w przyszłych  
dziełach Europy zachodniej.

## Socjalizm i pokój odniosą zwycięstwo Palmiro Togliatti przemawia na wiecu w Bolonii

RZYM (PAP). — Sekretarz  
generalny Włoskiej Partii Komu-  
nistycznej — Togliatti wygłosił na  
Bolonii mowę, poświęconą sytuacji  
kraja i warunkom zwycięstwa

po zakończeniu drugiej wojny  
światowej w Indochinach, Indone-  
zji, Palestynie, Grecji, Chinach  
i w Ameryce Centralnej. Wybuch  
one dlatego, że państwa zachod-  
nie chcą przeszkodzić narodo-  
dom w organizowaniu swego ży-  
cia według ich własnego uznania,  
mimo, iż istniejące zobowiązania  
międzynarodowe zapobiegają im  
do tego czynu.

Z kolei Togliatti potępił moni-  
towanie pakietów i sojuszy, skiero-  
wanych przeciwko Związkowi Ra-  
dzieckiemu, a sprzyjających odro-  
dzeniu niemieckiego nacjonalizmu  
i hiszpańskiego faszyzmu. Po-  
lityka ta — dodał mówca — pro-  
wadzi jednak w tej chwili kryzys.  
Wśród państw zachodnich istnieją  
poważne rozbieżności poglądów,  
we wszystkich kwestiach — po-  
zwieszy od problemu Zagłębia  
Ruhr, a kończąc na planie Mers-  
ellii.

Nie powiedz się próbie zastrasze-  
nia świata, odży mas robotnicze  
młota pokój i stanowią zbyt wiel-  
ką siłę, podczas gdy kapitalizm  
ogarnięty jest kryzysem.

Jesteśmy przekonani — oświad-  
czył Togliatti — że za życia i  
członkami generalnej socjalizm  
zatrudniać na naimiejsze we wszy-  
stkich krajach Europy. Zwycię-  
stwo to odniesie on na drodze poko-  
ju, na drodze wzajemnej organi-  
zacji robotniczych, wojny  
klas robotniczych ze wszystkim

Jak donosi „Sunday Chronicle”,  
postanowili oni utworzyć anglo-  
francuski komitet współpracy, któ-  
ry uzgadniać ma posunięcia obu  
państw na Dalekim Wschodzie. Ko-  
mitet ten ma się również zająć  
oprawą zorganizowania soł-  
współpracy militarnej, politycznej  
i ekonomicznej.

## Zwalczanie ruchów wyzwolenczych tematem rozmów Bevina z Schumanem

LONDYN (PAP). W Londynie u-  
trzymują się pogłoski, że Schuman  
i Bevin w czasie swych rozmów  
londyńskich poruszyli się przede  
wszystkim na temat nawiązania  
jak najściślej współpracy  
w zwalczaniu ruchów wyzwolen-  
czych i demokratycznych w po-  
łudniowo - wschodniej Azji

## Jak zaradzić trudnościom na rynku mięsny i tłuszczowym?

Trudności na rynku mięsny i tłuszczowym trwają już od pewnego czasu. Powtarzające się przerwy w zaopatrzeniu są niewątpliwie częstym spowodowane przez wadliwą pracę organizację rynku mięsnego. Organizacja zakupu żywności i rozprowadzania mięsa wciąż jeszcze nie stoi na wysokości zadania.

Nie wystarczy jednak ograniczyć się do stwierdzenia tych niedociągłości. Jest faktem bowiem, iż podaż żywności na rynku krajowym jest niewystarczająca i to stanowi zasadniczą przyczynę trudności.

### Rośnie konsumpcja

Stwierdzenie, iż stan ten bynajmniej nie świadczy o złej sytuacji kraju, nasunie może niektórym pewne wątpliwości. Niemniej jednak stan ten jest dowodem na wzrastającą wciąż stopę życiowej ludności. Konsumpcja mięsa w Polsce zwiększa się b. szybko, osiągając już pokazywalne rozmiały. Świadczy o tym cyfra p. n. przez statystykę. Przeciętny dowód mięsa do Warszawy ze źródeł legalnych wynosi ostatnio około 160 ton. Daje to niezwykle wysoką przeciętną 1/4 kilograma na głowę ludności w stolicy. Jeśli zaś uwzględnimy dość poważny dopływ mięsa i tłuszczu z nielegalnego uboju, to przeciętna ta jeszcze bardziej wzrośnie.

W sytuacji tej braku mogą być tłumaczone stosunkowo poważnym wzrostem hodowli w Polsce, pozostającym w tyle za wzrostem konsumpcji.

### Jak temu zaradzić?

Likwidacja tej dysproporcji jest więc zadaniem najbliższego okresu. Od należytego wykonania tego zadania zależy poprawa na rynku mięsny. Jednym ze środków, prowadzących do tego celu, jest planowanie przez czynniki rządowe kontraktacji żywności w chłopów na warunkach bardziej korzystnych dla producenta. Zakres tej akcji ma być bardzo szeroki, co pozwoli na stworzenie planowej podstawy zaopatrzenia miast w mię-

so i tłuszcz. Dalszym środkiem polepszenia sytuacji będzie postępowanie naprzód usprawnienie rynku mięsnego i wypieranie z niego elementów spekulacyjnych. Pozwoli to na lepszą organizację zakupu żywności i rozprowadzanie mięsa. Wreszcie zastrzeżona zostaje walka z nielegalnym ubojem, który jest prawdziwą plagą społeczną, pozostawioną nam w spadku przez okupację.

Obok tego jednak staje się konieczne planowanie konsumpcji tłuszczów w Polsce. Dotychczas konsumpcja ta była bardzo jednostonna. Konsumenci unikali bowiem takich cennych tłuszczów jak margaryna czy olej, będących przedmiotem masowego spożycia na całym świecie. Tymczasem właśnie te tłuszcze są obecnie na rynku w dostatecznej ilości i mogą znacznie ułatwić sytuację. Obserwujemy nieraz fakt, że mało możliwości łatwego nabycia margaryny, gospodynie woły wystawiały w kolejkę po słoninę, używaną przeważnie do tego samego celu, do którego nadaje się margaryna.

Wydaje się, iż spożycie i tłuszczów roślinnych i margaryny jest wciąż jeszcze niedoceniane.

### Przejsiowe trudności

Sytuacja na rynku mięsno - tłuszczowym nie może oczywiście ulec gwałtownej zmianie na lepsze z dnia na dzień. Poprawa jednak zarysowuje się już teraz. W niedzielnym zaś świąt pracy otrzyma zagwarantowane zapotrzebowanie na tak zwane bony tłuszczowe. Jest więc rzeczą konieczną jak najszybsze zorganizowanie sprzedaży tłuszczu na tej podstawie.

Wreszcie należy podkreślić, iż niewowód części konsumentów, tworzących zapasy, pogłębia trudności, co w konsekwencji odbija się na nich samych. Przeciwdziałanie szepczanej propagandzie przyczyni się również do polepszenia sytuacji.

Kłopoty w zaopatrywaniu mięsnym są przejściowe i miną tak, jak już minęły o wiele poważniejsze trudności.

# Rok decydujących zwycięstw ARMII GENERALA MARKOSA

Nie ma powodów, by przypuszczać, że nowo mianowany szef monarchofaszystowskiej armii, general Alexander Papagos, zdola uratować reżim ateński od nieuniknionej porażki, jaką mu gotuje demokratyczny ruch grecki. Wiadomo, że „operacje oczyszczające” podjęte w roku 1947 pod dowództwem amerykańskiego generała Van Fleet'a, chybiły celu, tj. nie doprowadziły do likwidacji Armii Demokratycznej. Po każdej tego rodzaju operacji, Demokracja Armia odzyskiwała tereny „oczyszczone” przez monarchofaszystów i pod koniec 1948 r. stała się ona — jak to stwierdził tymczasowy rząd demokratyczny, „silną, regularną armią, dobrze zorganizowaną, która jest w stanie zagwarantować, że rok 1949 będzie rokiem decydujących zwycięskich walk”.

W końcu roku ubiegłego, w związku z porażkami odniesionymi przez monarchofaszystów, generalowie: Ventis, Spiliotopoulos, Drakos, Katsikas, Georgoulis, Papageorgiou i inni zostali bądź usunięci bądź też skierowani na podziemniejsze stanowiska. Każdy generał w Grecji wniósł swój wkład w rozwiązanie problemu likwidacji Armii Demokratycznej i każdy musiał w końcu przyznać, że mimo amerykańskiej pomocy, „likwidacja” ta nie leży w strefie ich możliwości. Lekceważenie, z jakim doli monarchofaszystowskie odnoszą się do tych marionetkowych generalów, wzrasta z każdym dniem, mimo przemówień Van Fleet'a, w których ten ostatni wychylał swych pachołków, nazywając ich „najlepszymi generałami świata”.

### Czerwone kółka

W ciągu ubiegłych dwóch lat, armia monarchofaszystowska ponosiła ogromne straty tak w ludziach, jak i w materiale. Choćby Amerykanie wyrównali te straty w sprzęcie, jednak straty w materiale ludzkim,

kóre nie łatwo jest nadrobić, potężnie zachwylały siłą armii ateńskiej. W końcu roku 1948 straty te osiągnęły cyfrę 100.000 ludzi.

Amerykański dziennikarz, Robert Low, opisując na łamach tygodnika „Time” swe wrażenia z pobytu w Grecji, przyznaje: że „w przeszłym roku, na mapach wojskowych, małe czerwone kółka oznaczały okolicę, opanowaną przez partyzantów. W tym roku na tychże mapach znajdowały się nieznaczne niebieskie kółka, oznaczające tereny, będące w posiadaniu wojsk rządowych. Poza Atenami, Salonikami i kilkoma innymi miastami, wszystkie pozostałe czarnozłote kolory czerwonym. I w stolicy, wszędzie tam, gdzie nie znajdują się oddziały monarchofaszystowskie, tam z pewnością znajdują się partyzanci, bądź też dają się odczuć ich wpływy”.

### Legenda i prawda o Papagosie

Armia ateńska po gorzkich doświadczeniach i stałych bolesnych stratach pozbawiona jest ducha wojakowskiego i wiary w możliwość zwycięstwa. Świadczy o tym wzrost liczby dezertersów, stale odmowy młodszych oficerów, którzy nie godzą się na wykonanie otrzymywanych rozkazów, oraz aresztowanie i stawianie przed sąd dziesiątków oficerów i żołnierzy. Nawet w lotnictwie, które uważane było dotychczas za najbardziej wiernie monarchofaszyzmowi, dokonano szeregu aresztowań. Z ogólnej liczby 31 aresztowanych oficerów lotniczych, 6 ma stanąć przed sądem wojskowym. Znamiennym jest również fakt, że sądy wojskowe spowodowały ustąpienie 300 wyższych oficerów, ze względu na ich „brak ducha wojakowskiego”.

W tekście do sytuacji znaleźli się amerykańscy imperialiści i ich monarchofaszyzmowi pachołkowie. Powodując mianowanie Papagosa, Amerykanie ludzą się, że zdola on wygłuszyć ich z impasem, w jakim się ostatnio znaleźli. Starają się oni odczytać Papagosa legendę, opierając się na fakcie, że był on naczelnym dowódcą, podczas zwycięskiej wojny z Włochami w roku 1941. Zapomnieli oni jednak o dwóch rzeczach, a mianowicie: 1) że wojna z roku 1941 była typową wojną ludową przeciwko faszyzmowi, a nie wojną, zagrażającą jej niepodległości i wolności kraju, podczas gdy obecnie żołnierze muszą walczyć wbrew interesom narodu, w imieniu zagranych imperialistów i kilku zdrajców.

2) że generał Papagos, sam oświadczył, że przyczynił się do zwycięstwa w roku 1941. Został on obdany

przez naród przezwiskiem „generał brytyjski” tak z powodu jego tchórzostwa i nieudolności jak i ze względu na fakt, że podczas całej wojny kwatery główna znajdowała się w podziemiach hotelu Grande Bretagne w Atenach.

### Rozpaczliwe zabiegi

Monarchofaszyści spodziewają się odsunąć dzień swej ostatecznej klęski przez wprowadzenie następujących środków:

- 1) Po raz pierwszy w Grecji mobilizują oni kobiety-lekarki, farmaceutów i „nizierów” dla zastąpienia mężczyzn, którzy zostaną wysłani na front.
- 2) Pod broń powołane zostaną pewne kategorie urzędników państwowych, oraz pierwszy kontyngent 20 tys. chłopów, którzy musieli być sprowadzeni do koszar siłą.
- 3) Faszyści odsyłają z powrotem na front rannych i rekonwalescentów.
- 4) Czynione są przygotowania do powołania pod broń 13-letnich tak, jak to uczynił Hitler w r. 1945.

Marshall, Royall i Harriman obie-

cali dostarczyć broni, czołgów i samolotów, a ateński zdrajca dostarczył mięsa armatniego.

Nie ulega wątpliwości, że te wszystkie zabiegi nie zdolają uratować ateńskiego reżimu. Jasno to stwierdził tymczasowy rząd demokratyczny, bora pod uwagę niesłychane bohaterstwo żołnierzy Armii Demokratycznej, demoralizację w oddziałach nieprzyjaciela, oraz stale wzrastający udział ludności w walce.

Papagos niewątpliwie nierzadko powiększył kolekcję zbankrutowanych generalów, podobnie, jak nowy rząd, który czeka ten sam los, jaki spotkał inne klęki zdrajców.

Przeżycie Papagosa sięga poza piwnice hotelu Grande Bretagne. Oznaczał się on służalczym stosunkiem do królewskiej rodziny Glukshurgów, co niekiedy przypisywali faktowi, że jest on synem nieślubnym byłego króla Konstantyna. Wraz z generalen Repasen i admirałem Cononem obalił on ustrój parlamentarny w r. 1933. Jego tendencje dyktatorskie są powszechnie znane i dlatego go też w obecnej chwili stanowią osadną deskę ratunku dla greckiej reakcji. (Telepress).

## Wymiana ze Związkiem Radzieckim wzbogaca nasze gospodarstwo narodowe

WARSZAWA (PAP). Na marginesie polsko - radzieckiego protokołu w sprawie wymiany towarów na rok 1949, komentator gospodarczy PAP pisze:

Polsko - radziecka wymiana handlowa, odbywająca się na podstawie pięcioletniego układu handlowego z 26 stycznia 1948 roku, posiada decydujące znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego Polski. Polska otrzyma bowiem rzadkie surowce i maszyny, za które

w 1945 r. — 66,1 mil. dol.  
w 1946 r. — 141,5 mil. dol.  
w 1947 r. — 167,5 mil. dol.  
w 1948 r. ponad 225,0 mil. dol.  
a w 1949 r. wyniesie 270,0 mil. dol.

Należy przy tym podkreślić, że przy układaniu umowy pięcioletniej ze stycznia 1948 r. przewidywano wysokość obrotów w roku ubiegłym w sumie 170 milionów dolarów, a w roku bieżącym — 200 milionów dolarów. Pomyślny rozwój stosunków gospodarczych polsko - radzieckich sprawił jednak, że cyfry te zostały w praktyce znacznie przekroczone. Obroty handlowe w 1948 roku osiągnęły bowiem 225 milionów dolarów, a podpisany w dniu 15 bm. protokół o wymianie towarowej na rok 1949 przewiduje obroty w wysokości około 1.430 milionów rubli, tj. 270 milionów dolarów. Łącznie więc obroty w ciągu 2 lat — 1948 i 1949 — wyniosą 495 milionów dolarów. Połowa zatem obrotów przewidzianych w umowie pięcioletniej osiągnięta zostanie już w ciągu pierwszych dwóch lat.

Wśród surowców i towarów jakie Polska otrzyma ze Związku Radzieckiego znajdują się bawełna, rudy żelaza, manganowe i chromowe, produkty naftowe, ważne artykuły chemiczne oraz wyposażenie i sprzęt techniczny, jak samoloty, samochody, traktory, urządzenia radiowe, kinematograficzne itp.

Wartość polsko - radzieckich obrotów handlowych wyniosła:

Eksport polski do Związku Radzieckiego obejmuje w 1949 roku m. in.: węgiel i koks, tabor kolejowy, wyroby hutnicze i włókiennicze, cukier — tj. przede wszystkim produkty gotowe. A eksport produktów gotowych sprzyja, jak wiadomo, rozwojowi gospodarcemu kraju wywożącego.

Warto przypominieć, że kraje marszałkowskie w wyroku planu Marshalla zmniejszają znacznie swój eksport towarów gotowych i zwiększają eksport surowców, co powoduje ich stale ubożenie.

W końcu należy podkreślić, że cyfry obrotów polsko - radzieckich na rok 1949 nie obejmują dostaw inwestycyjnych, jakie Polska otrzymuje ze Związku Radzieckiego w ramach umowy kredytowej z 26 stycznia 1948 roku.

## Nowe zadanie polskich kobiet

WARSZAWA. (PAP). — Na rozszerzonym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet wygłosiła referat posłanka Onkowska, omawiając szczegółowo zadania, stojące przed ruchem kobiecym w Polsce.

Należy pracować systematycznie nad włączeniem setek i tysięcy kobiet do budownictwa socjalistycznego przez:

- a) spowodowanie wysuwania doświadczonych i zdolnych robotnic na odpowiedzialne stanowiska w przemyśle, przede wszystkim

z grona przodownic pracy i radczyń zakładowych;

b) spowodowanie masowego szkolenia kobiet w celu przygotowania ich do czynnego udziału w realizacji planu gospodarczego i daniu im możliwości przejęcia z pracy nie wymagającej wieloletniej kwalifikacji na pracę bardziej złożoną;

c) mobilizowanie kobiet do codziennej walki ze spekulacją i nadużyciami.

Należy też: Wzmocnić pracę uświadamiającą wśród kobiet, docierającą do każdej kobiety w fabryce, na wsi, w domu i spowodować włączenie szerokiego aktywu kobiecego do tej pracy w Radach Narodowych.

2. Przyczynić się do tego, by w świetlicach zw. zaw. ZSCh, młodzieżowych i innych uwzględnić w ich programie interesujące kobiety.

3. Brać czynny udział w akcji likwidacji analfabetyzmu wśród kobiet.

4. Wzmocnić wpływ kobiet na wychowanie dzieci, kładąc szczególny nacisk na pracę w radach rodzicielskich.

5. Wzmocnić pracę wśród kobiet miejskich.

6. Umasowić Ligę Kobiet, doprowadzając liczbę członkiń do mającej być do półtora miliona.

### Co woli Queille?

PARYŻ (PAP). Premier Queille wygłosił przemówienie, w którym wypowiedział się o otwarciu przeciwko podwyżce plac. „Byłoby rzeczą łatwą — oświadczył on — ustąpić przed żądaniem pracujących, ja jednak wolę im się sprzeciwić”.

Queille zapowiedział rozpisanie wielkiej pożyczki państwowej. kresu polityki społecznej.

## Rozszerzamy współpracę z Czechosłowacją

PRAGA (PAP). W Pradze zakończyły się obrady mieszanej polsko - czechosłowackiej komisji dla współpracy w dziedzinie polityki społecznej.

Przewodniczący komisji dr Popel podkreślił znaczenie obrad praktycznych, w czasie których poruszono szereg zagadnień, osiągając całkowite porozumienie. Komisja powołała szereg uchwał odnośnie wzajemnej wymiany filmów, audycji radiowych, publikacji oraz materiałów statystycznych z zakresu polityki społecznej.

## Kulisy »afery skórzanej« odsłania proces gdański

W drugim dniu procesu o nadużycia w Państwowych Garbariach w Straszynie i Rumli Zagórz oraz przestępstwa dalszych oskarżonych.

Oskarżony Sarosiek do winy przyznaje się tylko częściowo. Stwierdza, że działając wspólnie z Wądołkowskim „odciągał” od ogólnego decymetrażu skór pewne nadwyżki, które następnie były odprzedawane. Za robienie tego rodzaju „oszczędności”, jak stwierdza, Wądołkowski przyrzekł mu zapłatę. Oskarżony dodaje, że przy liczeniu skór zawsze był obecny Karol Borkowski, który ani razu nie kwestionował jego czynności. Sprzedaż skór do fabryki obuwia, prowadzonej przez Alfonsa Borkowskiego odbywała się w ten sposób, że razem z określoną partią skór przesyłano także nadwyżki, które jednak nie były uwidaczniane na asygnatach. Jeżeli np. fabryka żądała 200 kg to przysyłało 250 kg. Przyjmujący towary magazynier Błanek nie kwestionował nadwyżki i przyjmował całość jako 200 kg. Poza tym osk. Sarosiek zawiązywał transakcje z osk. Rożkowskim.

Alfons Rożkowski, kierownik Państwowej Fabryki Obuwia w Tczewie kategorycznie zaprzecza zarzutom, stawianym mu w akcie oskarżenia. Stwierdza, że załatwił jedynie na prośbę Bolesława Borkowskiego sprawę przydziału skór na fartuchy dla robotników. Z Karolem Borkowskim natomiast żadnych pertraktacji ani transakcji jak stwierdza, nie prowadził. Oskarżony zaznacza, że obowiązując go zeznania Sarosieka i Wądołkowskiego są podyktowane osobistą urazą. Twierdzi przy tym, że zarówno Sarosiek jak i Wądołkowski się zwracali do niego z prośbą o sprzedaż około 150 kg rozmaitych skór.

Oskarżony Błanek przyznaje się, że dostał od Bolesława Borkowskiego dwa razy po 15.000 zł za wydane z magazynu skóry, przeznaczone rzekomo na fartuchy.

Magazynier garbarni w Rumli Zagórz, Kamiński zaprzecza temu, że w prowadzonym przez niego magazynie były nieporządku, które spowodowały utratę i zepsucie skór. Stwier-

gatunków skór w sierpniu. Z Wądołkowskim przeprowadził tylko 1 transakcję.

Składając swoje wyjaśnienia osk. Rożkowska stwierdza, że w garbarniach oprócz wykonywania zasznużów państwowych uprawiano również nielegalny garbunek. Skóry tego pochodzenia były również zaopatrywane w pieczęcie.

Osk. Rymkiewicz przyznaje się do sprzedaży przyjmowanych od Rożkowskiego skór, wyświadczył przy tym te transakcje przeprowadzał otwarcie, m. in. na rynkach.

Osk. Koryciński nie przyznaje się do winy. Niedoładności, jakie są mu zarzucane tłumaczy bardzo niskimi warunkami pracy. Zarządzał bowiem 14 magazynami i miał przy tym dużo dodatkowej pracy. Nie zaprzecza jednak, że sporządzając spisy skór przyjmowanych, pozostawiał część partię nie zaksięgowaną, którą regularnie następnie powstawał brak. Oskarżony wyjaśnia, że techniczne warunki przyjmowania skór były bardzo ciężkie i z tego powodu nadchodzące transporty nie były ważone.

Dzisiaj dalszy ciąg rozprawy. (w)

## Wyroby futrzarskie dla ludzi pracy Produkujejmy wszystkie gatunki futer

Rozwijający się w szybkim tempie polski przemysł futrzarski stanowią już dzisiaj poważną gałąź naszej gospodarki narodowej. Produkt coraz więcej skórek fut, białych, kożuchów itp. Specjalne hodowle lisów, piżmowców, tchórzów, a nawet bobrów i karakulu — pozwalają rekować nadziele, że już w najbliższych latach zapotrzebowanie ludności na te artykuły będzie w pełni pokryte.

Pierwszy oficjalny występ polskiego przemysłu futrzarskiego notujemy na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. W pawilonie Centrali Handlowej Przemysłu Skózanego pokazano nam rzeczy, których nie powstydziłby się kraj, gdzie produkcja futer ma już swoją tradycję. Obok skór z kretów, wydr, kun leśnych, wiewiórek — widzieliśmy proste skórkę królicze itp., spreparowane luksusowo, imitujące bez zarzutu foki, sobole itp.

Na samej tylko Wystawie Ziem Odzyskanych sprzedano wyrobów futrzarskich na okragle 50 milionów złotych.

### Tylko za legitymacjami zw. zawodowych

Centrala Handlowa Przemysłu Skózanego, w trosce, aby futrzarskie wyroby nie trafiły do luksusowych sklepów, a tym samym do rąk prywatnej inicjatywy — uruchomiła w początkach października pierwszą sklep futrzarski dla świata pracy — w Łodzi, przy ul. Kościelnej 6. Białe i skórkę futrzane sprzedawano tutaj

tylko na legitymacje Związków Zawodowych.

Pierwszy sklep futrzarski CHPS w Łodzi zdobył sobie z miejsca popularność. Od dnia otwarcia, tj. 9 października 1948 r. do dnia 31 grudnia 1948 r. sprzedano tutaj 10.385 sztuk skórek na kołnierze, podbicia futrzane itp. za 46.620.733 zł, przy czym właśnie skórkę drobna, kołnierową, cieszyły się największym popytem. Taniósł wyrobów grała przy tym nieposłuszną rolę. Kożuch krótki barani można tu już było dostać w cenie od 13 tys. złotych. Podbicia futerkowe pod płaszcz w cenie od 7.000 zł, co dla człowieka pracy kalkulowało się taniej, niż wola wraz z podszewką na podbicie zimowego płaszcza. Wielkim popytem cieszyły się również rękawice oraz lisy, które sprzedawano już w cenie od 1.500 zł, do 7.000 zł. za sztukę.

### Sprzedano futer za 500 milionów zł

Wyroby futrzarskie polskiej produkcji były sprzedawane również za pośrednictwem spółdziel-

ni, sklepów PSS oraz Powszechnych Domów Towarowych.

W ciągu roku 1948 zostały rozprowadzone wyroby futrzarskie na sumę około 500 milionów złotych.

Polski przemysł futrzarski, prócz hodowli krajowej zwierząt futerkowych, sprowadza z zagranicy również surowce skórkę interkowielem wyprawiając ich w kraju. W przyszłym roku, produkcja futrzarska w Polsce ulegnie kilkukrotnemu zwiększeniu. Kto jeszcze w tym roku nie mógł zaspokoić się w ciepłym odzieniu zimowym — w roku przyszłym będzie mógł na pewno kupić białe futerko, kołnierza itp. w dobrym gatunku i po ustalonej przez państwo cenie.

Wyroby futrzarskie stały się w ten sposób dostępne również dla ludzi pracy. (w)

## Rozwój przemysłowy wolnej Korei

MOSKWA. (PAP). — Radio Pen-jan dołoży, że przemysł Korei północnej wykonał plan 1948 r. w 105,5 proc. Szczególnie duży wzrost produkcji zanotować należy w przemyśle budowy maszyn, w przemyśle chemicznym oraz w przemyśle lekczym.

**B A L PRASY**  
**GRAND HOTEL**  
**29.1.49.**

Wszystkim, którzy brali udział w odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku najukochańszej żony i matki  
**ANNY JANSON**  
z przed wszystkim Księżom, Siostram, Cechowi Rzemieślniczym, Lokatorom, Przyjaciółom i znajomym serdecznie „Bóg zapłać” składają  
MAZIDZIECI

# Silny wzrost produkcji przemysłowej przyniesie bieżący rok gospodarczy

Zgłoszony przez Rząd do Sejmu projekt ustawy o narodowym Planie Gospodarczym stwierdza, że rok 1949 będzie dla życia gospodarczego Polski rokiem przełomowym. Zakończy on Trzyletni Plan Gospodarczy Odbudowy, stanowiąc jednocześnie dla naszkicowanego przez m.in. Mincę na kongresie Zjednoczeniowym Planu Sześciolletniego, kładącego mocne, trwałe fundamenty pod budowę Polski socjalistycznej, Polski sprawiedliwości społecznej.

Istnieją — jak stwierdza projekt — wszystkie obiektywne dane, że Plan Trzyletni zostanie wykonany przedterminowo. Podstawę dla tego rodzaju mniemania daje nam fakt, że Plan za okres dwóch minionych lat zdołał wykonać z poważną nadwyżką, szczególnie zaskakującą się w przemyśle. Nie znaczy to jednak wcale, abyśmy mieli spocząć na laurach, zaniechać mobilizowania sił wokół przedterminowego wykonania 3-letniego Planu. Mobilizacja ta jest konieczna, gdyż najbardziej słuszne plany dopiero wówczas nabierają rumieńców życia, gdy towarzyszy im uparty, świadomy celu wysiłek ludzki.

## Czego pragniemy dokonać w roku 1949?

Jeśli chodzi o przemysł społeczny — to wartość wyprodukowanych towarów wyniesie 16,1 mld zł, przedwzrostem, przy czym przemysł państwowy wzmoże swoją produkcję w stosunku do roku minionego o 15 proc., samorządowy o 25 proc., spółdzielczy o 55 proc. W zakresie przemysłu państwowego 61 proc. wartości produkcji przypadnie na do-

bra wytwórcze, a 39 proc. na środki spożywcze.

Plan wymienia poszczególne dziedziny przemysłu i cyfry zaplanowanej produkcji. I tak np. o 8 proc. ma wzrosnąć produkcja węgla, o 10 proc. — koks, o 10 proc. — energii elektrycznej, o 11 proc. — stali i wyrobów walcowanych, o 12 proc. — surowców żelaznych. W dziale przemysłu metalowego zwraca uwagę wzrost o 41 proc. liczby wyprodukowanych obrabierek, o 34 proc. — parowozów, o 67 proc. — ciągników i o 120 proc. — motocykli. Więcej niż dwukrotnie wzrosnąć ma także produkcja maszyn i urządzeń, w tym także maszyn i urządzeń elektrycznych, mechanicznych, elektrycznych, włókienniczych, papierniczych, drzewnego itp. Na uwagę zasługuje przewidywane zwiększenie produkcji przemysłu spożywczego

## Wzrost wydajności pracy

Jeżeli rzeczka charakterystyczna, że Plan zakłada poważny wzrost wydajności pracy, mający wynieść przynajmniej 6,5 proc. w po-

rowaniu z rokiem 1948. Nie trzeba udawać, że wzrost ten nie będzie równomierny dla wszystkich dziedzin przemysłu.

I tak np. w produkcyjnym przemyśle węglowym o silnie już rozwiniętym współzawodnictwie pracy przewiduje się zwiększenie wydajności o 3,3 proc. podczas gdy w przemyśle naftowym ma ono wynieść 8,2 proc., w hutnictwie — 10,3 proc., w ślusarskim — 16,6 proc., w odzieżowym — 20,8 proc., a w Zakładach Monopolu Spirytusowego 26,1 proc.

Państwo zwróci uwagę na rozwój drobnego przemysłu miejscowego, zwłaszcza na terenach słabo uprzemysłowionych, oraz udzieli pomocy rzemiosłu drobnemu — to-

warowemu i spółdzielczości rzemieślniczej, które winny zaspokoić rosnące potrzeby mas pracujących.

Wreszcie w Planie ujęte zostały wydatki inwestycyjne w przemyśle społecznym, które wyniosą ogółem 118,6 miliardów zł.

W roku bieżącym, niezależnie od pełniejszego zaspokojenia stale rosnącego zapotrzebowania kraju na artykuły przemysłowe, zrobimy poważny krok naprzód na drodze do przekształcenia Polski na państwo przemysłowo — rolnicze, państwo o prawidłowej strukturze gospodarczej, mającej możliwość stałej poprawy losu swoich obywateli.

# Żegluga Portu Rybolownostki

## DRAMATYCZNA NOC NA BAŁTYKU

ZALOZI HOLOWNIKÓW GAL- RATAJA DOK

W dniu 13 stycznia holownik „Żubr” i „Herkules” wyszły z portu gdańskiego, holując 1.500-tonowy dół ZSP dla stołecznej szwalnicy. Pogoda była dobra, tak że do wysokości latarni Słabo holownik posuwały się z szybkością 4 do 5 mil na godzinę.

Już jednak następnego dnia po drodze zerwał się wiatr z zachodu, osłabiając szybkość posuwania się holowników i doku. Prognoza pogody również nie wróżyła dobrego rejsu.

## ZRYWA SIĘ HOL

Przy gwałtowniejszym uderzeniu wiatru, jak donosi dziennik okrętowy, o godz. 14 zerwał się

hol. Mimo silnej fali, utrudniającej manewrowanie, po dwóch godzinach pracy zdołano złożyć no wy hol, posuwając się wolno na przód.

15 stycznia o godzinie 01.30 holownik minął trawers dąrowski. Morze było wzburzone, fale zalewały pokłady holowników, śląc wiatru dymnego z zachodu dochodziła 6 — 7 stopni według skali Beauforta. Pod naporem burzy o godz. 04.00 zerwał się hol. W ciemności nocy walcząc z falami, holownicy zaczęli ratować zwolniony z holu dół. „Herkules” sztormuje, osłaniając dół od naporu fali wiatru, a „Żubr” wybiera pęknięty hol długości ok. 200 metrów.

## PEKAJA SEGMENTY

W czasie tej pracy zauważono z pokładu holownika wywieszony na doku sygnał, oznaczający grożące niebezpieczeństwo. O godz. 05.00 sygnał ten został zmieniony na sygnał alarmujący. Wobec tego „Herkules” skręcił w kierunku lądu. W odległości 4 mil od lądu o godz. 6 min. 10 wyrzucił hol i kpt. Kowalski podszedł „Herkulesem” do doku. Załoga doku powiadomiła, że kształtowi kłaczce oba segmenty doku zaczęły pękać, lecz dół wody nie nabiera. Wtedy kpt. Kowalski dał polecenie: „Rzućcie na głębokość 17 metrów dwie kotwice, a w razie drylowania doku otworzyć za wory i zatopić dół na głębokości 3 — 4 metry”.

Ponieważ wiatr nie ustawał, kontynuowanie podróży było niemożliwe, więc oba holowniki wyszły w morze zostawiając dół w odległości około 4 mil na NNO od Darłowa, a w dniu 15 o godz. 19 zawinęły do portu darłowskiego.

## DOK WYRZUCONY NA BRZEG

Tymczasem zabezpieczony na pozór dół uległ awarii. Okazało się, że rzucone z doku kotwice nie trzymały dna i dół drylował w kierunku brzegu. Załoga twierdzi, że wstrzymała się z zatopieniem doku do głębokości 4 m, iak brzmiało polecenie kapitana. W każdym razie pękły łańcuchy kotwiczne i zanim zdołano otworzyć zawory, dół zerwał się i oba segmenty zostały wyrzucone na brzeg, pokryty zabezpieczającymi ostrogami. Jeden z odcinków doku leży na brzegu, pomiędzy dwiema ostrogami i prawdopodobnie nie odniósł większego szwanku. Drugi natomiast natrafił swym narożnikiem na ostrogę, jest więc prawdopodobnie uszkodzony.

Obecnie czytane są przygotowania do podniestienia doku. Prace te wykonają „Żubr” i „Herkules”. Dzięki wysiłkom marynarzy z podjętą w tym celu akcją ratowniczą (m)

## ŻYTO ZA PSZENICĘ

W porcie gdańskim spodziewa się przybycie w najbliższych dniach dwóch niemieckich statków pod banderą aliancką: „Sanct Lorenz” i „Lauting”, które liczone przewiozą około 2 100 ton pszenicy siewnej. Statki te postawione będą pod wejściu do portu pod elewator zbożowy w Basenie Wiślanym. Po wyładunku pszenicy statki będą ładować żyto. Klaruje je Baltica.

## PO CUKIER I CEMENT

Kapitanat Portu w Gdańsku spodziewa się przybycia w najbliższych dniach norweskiego statku „Mathilda”, który załaduje w Kanale Kaszubskim tego portu większy ładunek cementu. Klaruje Baltica.

Obecnie w Basenie Strefy Wolnocelowej ładuje 1 000 ton cukru radzieckiego statku „Sestoretisk”. Klaruje Baltica.

Ruch w porcie gdańskim w ostatnich dniach trochę się zmniejszył. Niemniej stosunkowo jest on jeszcze bardzo wysoki, co nie napotyka do portu nowe statki w większych ilościach i tak np. przedwczoraj do portu wezła i wyszło po 7 statków, a na postoju znajdowały się 42 jednostki.

## REMONT DZWIĞÓW W SZCZECINIE

W porcie szczecińskim na nabrzeżu „Huk” przeprowadza się remont dwu sześciolletnich dźwigów węglowych. W lutym zostaną one oddane do użytku.

Na nabrzeżu tym stanie również nowy dźwиг zmontowany przez huty śląskie. Ukończenie tych robót pozwoli na dalsze podniesienie przeładunku węgla.

# Wydobycie węgla w zach. Niemczech

Produkcja węgla twardego w zachodniej strefie okupacyjnej Niemiec w ciągu roku 1948 wyniosła ok. 87 mil. ton (o 15,5 mil. ton więcej, aniżeli w roku ubiegłym).

# NIETOPERZE I RADAR

## Oczy, które widzą w ciemności

Każdy z nas obserwował w swym życiu lot nietoperza, musiał więc zauważyć jak zadziwiająco łatwo omija on wszelkie przeszkody wśród gęstych ciemności. Robione w tym celu doświadczenia wykazały, że nietoperz potrafi nawet uniknąć zetknięcia się z drutem o 1 mm średnicy w całkowitej ciemności. Fakty te świadczą o posiadaniu przez nietoperza pewnego, bliżej nam nieznanego dotychczas zmysłu. Przeprowadzone badania wykazały, że nietoperz posiada swój prywatny użytek nie innego, jak po prostu radar.

Wysyła on fale tylko nieco odmiennie natury, niż fale radarowe. Ucho ludzkie nie reaguje na nie zupełnie, gdyż wysokość ich przewyższa znacznie najwyższe słyszalne tony np. skrzypiec. Nietoperz w sposób ciągły, lecz wysyła kilka razy na sekundę krótkie „piski”, zwane impulsami. W locie częstota impulsów wzrasta do 60 na sekundę w pobliżu przeszkody. W miarę, jak częstota impulsów wzrasta, „poraża” odległość staje się dokładniejsza. Nie badano dotychczas, w jaki sposób nietoperz mierzy czas od wysłania impulsu do powrotu echa. Za uważano jednak, że do oceny kierunku potrzebuje nietoperz obu uszu. Ogłoszono na jedno ucho, zderza się z przeszkodą równie często, jak całkowity głuch.



Oscyloskopowy ekran aparatu radarowego m-s „Batory” przypomina ekran telewizyjny. Widoczne czarne kreski na ekranie to Basen Włocławski portu gdyńskiego.

Człowiek wynalazł podczas wojny radar w celu wykrywania nieprzyjacielskich samolotów. Po wojnie wynalazek ten znalazł szerokie zastosowanie w nawigacji statków handlowych. Stacja nadawcza radaru przy pomocy obrotowej anteny, umieszczonej na górnym pokładzie lub na maszcie, wysyła w przestrzeń fale elektromagnetyczne. Nie są to jednak fale wysyłane w sposób ciągły, jak np. zwykłe fale radiowe, lecz porcjami, podobnie jak u nietoperza. Antena radaru nie dźwięczy, lecz pulsuje. Wszelkie przedmioty, jak statki, boje, pławy, lub brzozy, napotykaną przez fale, odbijają ją z powrotem w kierunku stacji nadawczej. Fakt, że fale „wróciła”, świadczy o obecności jakiegoś przedmiotu na jej drodze. Czas natomiast potrzebny na pokrycie drogi do tego przedmiotu z powrotem oraz kierunek echa, dostarczają nam danych co do odległości przedmiotu, jego położenia, szybkości itp.

W kabine oficer nawigacyjny obserwuje na okrągłym oscyloskopowym ekranie aparatu radarowego przestrzeń morską i widoczne ewentualne przeszkody w postaci białych plam. W pobliżu portu na ekranie można zobaczyć dokładny zarys lądu, z kanałami portowymi i statkami stojącymi przy nabrzeżu (patrz zdjęcie). Na rzędzie dużych portów widoczne są zapowierzaj ruchome białe plamy. Są to statki w ruchu, które można zidentyfikować, określając typ statku, a nawet podać jego długość. Mimo ciemnej nocy na ekranie jest wszystko widoczne. Niepotrzebny jest także stały dźwięk, dźwiękowe urządzenie alarmowe bowiem bowiem natychmiast dyżurnego oficera, dając znać o znajdującej się na trasie przeszkodzie.

Do niedawna wejście do portu podczas nocy i w niekorzystnych warunkach atmosferycznych było



Obrotowa antena radarowa, widziana przez ramię goniometru.

ty Le Havre, Liverpool, i Douglas (patrz zdjęcie). W niedalekiej przyszłości urządzenia takie zostaną zainstalowane w szeregu innych portów, a m.in. w Szczecinie.

Działalność portowych stacji radarowych jest w zasadzie podobna do pracy aparatu radarowego na statku. Ultrakrótkie fale informują Kapitanat Portu na specjalnych ekranach (dochodzących do 3 m kwadr. powierzchni) o pozycji statku w pobliżu portu. Ekran ma zasięg 5-milowy. W skład urządzeń wchodzi zespół kilku ekranów różnej wielkości. Oficer dyżurny portu, który wprowadza względnie wyprowadza statek, po rozumieniu się z kapitanem statku przez radio na fonię, wydającą tą drogą odpowiednie dyspozycje.

Urządzenie radarowe w naszej marynarce handlowej posiadała chwilowo jedynie statki m-s „Batory”, m-s „Koścuszko”, oraz statek szkolny „Dar Pomorza”. W przyszłości urządzenia radarowe posiadać będzie więcej jednostek pływających, a z biegiem czasu także wszystkie nasze porty. Posiadanie bowiem urządzeń radarowych przez statki i porty niemalże wykluczy wszelkie awarie, iak również usprawni w znacznym stopniu nawigację podczas niekorzystnych warunków atmosferycznych.

ZEIGNIEW KOŚCICZAK

# Nowe prace z dziedziny gospodarki morskiej

Dyplomanci Wyższej Szkoły Handlu Morskiego: Kielanowski Wojciech i Wasilewski Jan uzyskali ostatnio na Akademii Handlowej w Poznaniu stopień i tytuł magistra nauk ekonomicznych — handlowych.

Kielanowski Wojciech przedłożył pracę magisterską na temat: „Organizacja przedsiębiorstwa na kłerskich i ich rola w żegludzie”. Referentem pracy był Rektor W. S. H. M. Kasprzowicz, koreferentem prof. Różka.

Wasilewski Jan przedłożył pracę na temat: „Powołania organizacja usługowych przedsiębiorstw portowych w kompleksie Gdynia — Gdańsk”, której referentem był prof. Różka, a koreferentem Rektor Kasprzowicz.

# Wzrost zatrudnienia robotników w portach Gdyni i Gdańska

Ruch statków w portach Gdańska i Gdyni w ostatnim czasie wyraźnie się zwiększył, mimo że obecny okres zimy należał w ubiegłych latach do okresów raczej słabych w pracy portów. Duży ruch statków zawiązywać należy z jednej strony dogodnym warunkom atmosferycznym, a z drugiej strony zawarciu przez Rząd Polski szeregu nowych umów handlowych oraz przedłużeniu

W związku z dużym ruchem statków w portach zatrudnienie robotników portowych także wzrosło, lecz statkownictwo nie dużo, gdyż większość statków to węglowce, które są obsługiwane w większości przez maszyny, a więc dźwigi chwytakowe, mostowe i inne.

W ub. tygodniu zapotrzebowanie robotników portowych i ich zatrudnienie było mniej więcej wyrównane i tak np. w ub. sobotę w Gdyni zapotrzebowano 1 052 robotników, zatrudniono 987 robotników, członków Spółdzielni Robotniczej „Portowiec” oraz 61 robotników dorywczych wziętych „z ulicy”. Brakowało więc w porcie 12 robotników. Oprócz wymienionych robotników skierowano do różnych przedsiębiorstw portowych na stałe 1 737 robotników.

W Gdańsku zapotrzebowanie było mniejsze od ilości robotników, którzy się do pracy zgłosili. Zatrudniono natomiast 273 rob., a przybyło do pracy 293, z czego 20 skierowano do prac zastępczych, nie związanych z przeładunkiem w porcie. Na drugiej zmianie szereg firm portowych zapotrzebowano dalszych 34 ro-

botników, których zwierzbowano „z ulicy”. Oprócz tego na stałe w różnych przedsiębiorstwach portowych jak „Pogoda”, „Hartwig”, CZPPW itp. pracowało 1 083 rob. Wyjechało w tym dniu 131 robotników rezerwowych posiadających t. zw. miękkie karty robotnicze. Robotnicy posiadający takie karty w odróżnieniu od tych, którzy posiadają karty „twarde” nie są jeszcze zakwalifikowani do rob. port. przez Komisję Kwalifikacyjną i poddani dopiero będą w miarę przebiegu praktyki odpowiedniemu egzaminowi na robotnika portowego. (h)

## Zapowiedź „wojny taryfowej” w żegludze amerykańskiej

Przedsiębiorstwo „Seatrains Lines”, utrzymujące regularną komunikację promami kolejowymi między portami Zatoki Meksykańskiej a Kubą, obniżyło ostatnio taryfy przewozowe o 50 procent. Wywołało to gwałtowne sprzeciw ze strony innych przedsiębiorstw żeglugowych, wchodzących w skład tzw. konferencji Gelfu,

# „Drapieżne zwierzęta” gotowe do walki

## Lodołamacze czekają na mrozy

Przedwczoraj odbył się w stoczni w Przeglądzie (dawne Łożyńska) generalny odbiór robót remontowych, ponawiających, przeprowadzonych przez stocznię Dyrekcji Dróg Wodnych na 9 lodołamaczach.

Stocznia tczewska odremontowała dwa czołowe lodołamacze: „Tygrys” i „Pantera” oraz lodołamacze liniowe: „Lis”, „Jaguar”, „Rekin”. Lodołamacze liniowe „Ryś” i „Częstogłowie”, przeszły remont w Elblągu, lodołamacz „Kuna” w Pleszewie, a „Wilk” w Przeglądzie.

Przed wojną okrąg gdański posiadał 10 lodołamaczy, w tym trzy czołowe („Lew”, „Tygrys” i „Pantera”), pięć liniowych, oraz dwa służące do specjalnych zadań. Losy każdego z lodołamaczy w czasie wojny były bardzo różne. „Lew” znalazł się w Szwecji, która obecnie odmówiła nam rewindykacji tego lodołamacza. „Panterę” wydobyto na Helu i odremontowano. Jeden z liniowych lodołamaczy, „Leopard”, zaginął w zawirusze wojennej i dotąd nie ustalono miejsca jego pobytu. Po-niemieckie lodołamacze „Kazimierz Oduwicieli” przydzielony został Dyrekcji poznańskiej, która niedawno otrzymała od dyrekcji gdańskiej także lodołamacz „Lis”. Lodołamacz ten pracować będzie w okręgu szczecińskim.

Dyrekcja gdańska zatrzymała dla siebie jedynie przedwojenny polski lodołamacz „Jaguar” (przedwojenna nazwa „Gabriel Narutowicz”) oraz „Kunę”. Jeden z lodołamaczy liniowych — „Ryś” używany zwykle do bunkrowania lodołamaczy czołowych w czasie akcji, obecnie z braku taboru używany będzie jako lodołamacz liniowy. Tak samo „Rekin”, motorowy lodołamacz i „Częstogłowie”, który używany był jako statek

łącznikowy między czołowymi lodołamaczami a liniowymi, przejdą do liniowych.

Różnica między czołowymi lodołamaczami a liniowymi nie polega tylko na odmienności w konstrukcji i sile napędowej, ale także w ich użyciu. Lodołamacze czołowe posiadają po dwa motory o sile powyżej 200 KM każdy. Za nurzenie ich waha się między 1,85 m, a 2,30 m. Lodołamacze liniowe posiadają tylko jeden motor i są o wiele lżejsze od czołowych, których zadaniem jest właściwie rozbijanie lodu poprzez wypływanie nań i zalamywanie go. Lodołamacze liniowe zaś mają za zadanie utrzymywanie czystego od lodu toru wodnego, utworzonego przez lodołamacze czołowe. Specjalne zadanie spoczywa na lodołamaczu „Wilk”, który niedawno zatonał w Przeglądzie i został tam w re-kordowym czasie 24 godzin wydobyty. Lodołamacz ten ze względu na swą budowę i ciężar służyć ma do spychania kry lodowej z ujścia Wisły na pełne morze.

Obecnie wszystkie lodołamacze gdańskie DDW stoją w swym zimowym porcie Przeglądzie i czekają na mrozy. Jak dotąd mimo, że kura na Wiśle jest duża i gęsta, mroź nie zdołał jeszcze zupełnie zamrznąć rzeki. Ważnym odcinkiem pracy lodołamaczy będzie kilometrowa trasa od Śpiłowca do ujścia Wisły, która rybakcy wypływać będą na połowy. Drugim odcinkiem, na którym lodołamacze będą miały sporo pracy, to rzeki i kanały w okolicy Żuław, oraz od ujścia Wisły do morza w górę rzeki. Z doświadczenia już wiemy, że obszary Żuław często były zalwane przez występującą wodę, która nie mogła przedostać się przez wały lodu nagromadzonego na rzekach. Wiosenny pomysłny spływ lodu do ujścia Wisły także w dużym stopniu zależy od ilości lodu nagromadzonego w ujściu rzeki. (h)

## „Herkules” odprowadza „Ledę”

Holownik „Herkules” i „Żubr”, które holowały dół do Szczecina będą obecnie przeprowadzały nowe prace. „Herkules” zabierze w Szczecinie na hol statek norweski „Ledę”, przeprowadzając go na stocznię do Lubeki. Z niemieckiego portu „Herkules” uda się dalej do portu Barry w Anglii, skąd zabierze dźwиг pływający dla nabrzeży portów.

Natomiast „Żubr” weźmie w Szczecinie na hol dwa pontony, które przeprowadzi do stoczni Północnej w Gdańsku. Stamtąd uda się pod Darłów, gdzie wspólnie z „Herkulesem” będzie podnosić wyrzucony na brzeg dół. (m)

## RUCH STATKÓW

| Nazwa | Makler | Ładun. | Skąd — Dokąd |
|-------|--------|--------|--------------|
|-------|--------|--------|--------------|

Od godz. 15 dnia 17. 1. do godz. 15 dnia 18. 1. 1949 roku

| GDYNIA:                                                                   |          |          |           |
|---------------------------------------------------------------------------|----------|----------|-----------|
| — na wejście:                                                             |          |          |           |
| Island szw.                                                               | Agmór    | 10.12.48 | Szwecja   |
| Földal norw.                                                              | Amor     | 8.12.48  | Bremem    |
| Alf dan.                                                                  | Polbal   | puszt    | Dania     |
| Szwarc szw.                                                               | Polbal   | puszt    | Gdańsk    |
| Ingeborg lin.                                                             | Polbal   | puszt    | Gdańsk    |
| Naga lin.                                                                 | Navig.   | —        | —         |
| Kola radz.                                                                | Navig.   | —        | —         |
| Russland radz.                                                            | Navig.   | —        | —         |
| — na wyjście:                                                             |          |          |           |
| Karin szw.                                                                | R. i B.  | 20.12.48 | Francja   |
| A. Thome fr.                                                              | Baltship | w. 2642  | Francja   |
| A. Birgitte dan.                                                          | Baltship | o. 2.12. | Dania     |
| Halsness dan.                                                             | Baltica  | o. 2.12. | Dania     |
| H. Peters szw.                                                            | Polbal   | w. 1201  | Szwecja   |
| Nidarholm lin.                                                            | Onship   | w. 3815  | Francja   |
| Alla szw.                                                                 | Navig.   | w. 275   | Szwecja   |
| Halse norw.                                                               | Baltica  | —        | Gdańsk    |
| Tova szw.                                                                 | Baltica  | puszt    | Szczecin  |
| Turia pol.                                                                | Baltica  | puszt    | Szczecin  |
| Syria szw.                                                                | Baltica  | —        | —         |
| Mazury pol.                                                               | GAL      | —        | —         |
| GDANSK:                                                                   |          |          |           |
| — na wejście:                                                             |          |          |           |
| Aristo lin.                                                               | Navig.   | puszt    | Helsinki  |
| Odevid szw.                                                               | Navig.   | puszt    | Göteborg  |
| Tova szw.                                                                 | Polbal   | puszt    | Gdynia    |
| Syria szw.                                                                | Baltica  | puszt    | Gdynia    |
| — na wyjście:                                                             |          |          |           |
| Szwarc szw.                                                               | Polbal   | o. 22    | Szwecja   |
| Elisabeth lin.                                                            | Navig.   | w. 1099  | Szwecja   |
| Avance dan.                                                               | Navig.   | o. 2048  | Kopenhaga |
| Saga szw.                                                                 | Navig.   | w. 1529  | Szwecja   |
| Devon szw.                                                                | Polbal   | w. 1314  | Szwecja   |
| Orion dan.                                                                | Polbal   | —        | —         |
| LEGENDA: kl. — śledzie, szpr. — szprot, w. — węgiel, r. — ryby, k. — koks |          |          |           |



**Państwowy Zakład Szkolny**  
dla Inwalidów Wojennych w Łęborku  
poszukuje  
**KUCHARZA**  
z dyplomem mistrzowskim  
na stan około 600 żywności  
Podania z życiorysem  
kierować do referatu personalnego

**Państwowy Zakład Szkolny**  
dla Inwalidów Wojennych  
w Łęborku 706-k  
zakupi maszynę  
do obierania ziemniaków  
Oferty kierować  
do Intendencji Zakładu

**WARSZTAT TKACKI**  
podwójnej szerokości  
kupię  
oferty „Dziennik Bałtycki” pod  
670 „SAMODZIAŁ”

**TEATRY**  
TEATR DRAMATYCZNY „WYERZE” —  
W GDYNIE  
Środa 19 bm. godz. 19.30:  
„Pan Jowialski”  
TEATR WIELKI W GDANSKU.  
Niedziela  
TEATR KAMERALNY „WYERZE” W  
SOPOTACH  
Środa 18 bm. godz. 19.30:  
„Szkolna woda”  
Jasełka w O.O. Jezuitów w Gdyni.  
Zespół teatralny chóru Stella Maris przy  
kaplicy O. Jezuitów w Gdyni wystawia  
Jasełka pt.: „Pójdźmy do Betleem”.  
dnia 23 stycznia i w następną niedzielę  
o godz. 18 w sali obok kaplicy przy ul.  
Tatarskiej 35.

**REPERTUAR KIN**  
Początek seansów w kinach gdynskich  
o godz. 16.00, 18.00 i 20.00.  
GDYNIA — „Atlantyk” — Wielkie na-  
dziejcie  
GDYNIA — „Warszawa” — Sen o mi-  
łości  
GDYNIA — „Goplana” — Grzesznicy bez  
winy  
GDYNIA — „Fala” — Rosanna z 7-miu  
kobiet  
CHYLONIA — „Promień” — Triumf de-  
mona  
GDANSK — „Światowid” — Czerwony  
kiwiat  
WRZESZCZ — „Bajka” — Monsieur la  
Souris  
Początek 16.30, 18.30, 20.30.  
WRZESZCZ — „Capitol” — Guraniszwili  
SOPOT — „Bałtyk” — Siostra lokaja  
Początek 18.30, 20.30.  
SOPOT — „Polonia” — Na morskim szla-  
ku  
OLIWA — „Polonia” — Awantura w za-  
światkach  
ELBLĄG — „Bałtyk” — Moja siostra  
Ellen  
ELBLĄG — „Mars” — Bolero  
TCZEŃ — „Wisła” — Zakazane piosenki  
STAROGARD — „Polonia” — Bitwa o  
szczyt  
WEJHEROWO — „Świt” — Myszy i lu-  
dzie  
LĘBORK — „Fregata” — Pościg  
KOSCIERZYNA — „Bałtyk” — Ludzie i  
manekiny  
KARTUZY — „Kaszub” — Oflak 27  
PUCK — „Mewa” — O 6 wieczorem po-  
wołanie  
JASTARNIA — Grzesznicy bez winy  
NOWY STAW — „Tęcza” — Przygoda na  
wakacjach

**BIBLIOTEKI**  
Biblioteka Instytutu Bałtyckiego w  
Gdańsku (Elbląska 3) zawiadamia, że  
czynna czynna jest codziennie od 9 do  
15 (z wyjątkiem niedziel i świąt), w so-  
boty od 9 do 13, a w poniedziałki, śro-  
dy i piątki od 10 do 15.  
Biblioteka Miejska w Gdańsku, Walo-  
wa 16, po przerwie świątecznej otwarta  
jest dla czytelników od poniedziałku 3. I.  
1949 r. Wypłyty zaliczania czynna jest  
codziennie w godz. 11-14 i 16-17 (w so-  
boty tylko w godz. 11-13.30). — Czy-  
telnia: w poniedziałki, wtorki i czwart-  
ki w godz. 9-18; w środy i piątki w go-  
dzinach 9-20 i w soboty 9-13.

**WYSTAWY**  
„Wysława Reprodukcyjnych Mini-  
atur Rosyjskich” otwarta od dnia 15 gru-  
dnia br. w Jakuła Zł. Zaw. Polskich Ar-  
tystów Plastycznych Okręgu Gdańskiego w  
Sopotach przy ul. Rokossowskiego 54 w  
godz. 11-17. Wstęp wolny.

Państwowe Muzeum w Gdańsku — ul.  
Rzeźnicka 25 — otwarte codziennie — o-  
późnione poniedziałki w godz. 10 — 14 i  
15 — 18. Wstęp wolny.

Konkretna Wystawa Obrazów 7w.  
Zaw. Polskich Artystów Plastycznych  
Oddział Gdyni otwarta jest codziennie od  
godz. 10 do 17 w świetlicy ZPPS i UP w  
gmachu Zarządu Miejskiego w Gdyni przy  
ul. Czołgistów.

**KONCERTY**  
IV koncert „Dobrych Muzyków” w Pań-  
stwowym Szkole Muzycznej w Gdyni —  
(Świętojańska 50) — 20. I. 1949 o godz.  
18. Soliści: prof. Zofia Massalska, akom-  
panując prof. W. Walentynowicz.

**ZEBRANIA I ODCZYT**  
Zarząd Związku Emerytów Państwo-  
wych Gdańsk — Wrzeszcz zawiadamia  
członków, że zebranie miesięczne od-  
będzie się dnia 23 stycznia 1949 roku o go-  
dz. 12.00 w siedzibie Zarządu w Gdyni przy  
ul. Czołgistów.  
Zebranie emerytów w Gdyni. Zarząd  
Związku Emerytów Państwowych w Gd-  
yni zawiadamia, że dnia 23 stycznia od-  
będzie się ogólne zebranie członków o go-  
dz. 12.00 w siedzibie Zarządu w Gdyni przy  
ul. Czołgistów. W drugim terminie w Świe-  
tlicy Straży Pożarnej w Gdyni (ul. Wła-  
dyka IV).

**FUTERKOWE SKÓRY SUROWE**  
KUPUJEMY — PŁACIMY  
NAJWYŻSZE CENY  
F-MA „Alwix”  
587-k  
Gdynia, Świętojańska 75, tel. 37-46

**LABORANTA-CHEMIKA**  
POSZUKUJE  
Inspektorat Standaryzacji  
Dział Ryb i Przetworów Rybn.  
GDYNIA, HRYNIEWIECKIEGO 1  
Warunki do omówienia na miejscu 675k

**SPRZEDAM BARAK 160 m<sup>2</sup>**  
na cele przemysłowe  
biura lub magazyny  
Centrum Gdyni 682  
Telefon 33-27

**Ogłoszenie o przetargu**  
Gdański Urząd Morski — ogłasza przetarg nieograniczony na uszycie z materiału częściowo dostarczonego przez Urząd:  
1. 80 kompletów mundurów sukiennych w/g wzorów dla Portowej Straży Pożarnej, jednorzędowych, sztych konfekcyjnie.  
2. 80 płaszczy mundurowych sukiennych według wzoru j. w.  
3. 50 kompletów mundurów sukiennych według wzorów dla Marynarki Handlowej sztych konfekcyjnie.  
4. 50 płaszczy mundurowych sukiennych według wzoru j. w.  
5. 150 czapek oficerskich według wzoru dla Polskiej Marynarki Handlowej  
6. 750 czapek dla szeregowych według wzoru j. w.  
Blizsze wyjaśnienia oraz podkłady przetargowe otrzymać można w Wydziale Zaopatrzenia G. U. M. — Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Morska 22b, pok. Nr 1 codziennie od godz. 9-12 do 12-12.  
Oferty w dwóch zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na uszycie mundurów” należy składać do skrzynki ofertowej znajdującej się w Sekretariacie Wydziału Zaopatrzenia G. U. M. w terminie do dnia 31. I. 1949 r. godz. 10-12, kiedy to nastąpi otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy G. U. M. wadium w wys. 5 proc. oferowanej sumy, lub odpowiednie zabezpieczenie bankowe. Oferty można składać również na poszczególnie pozycje przetargu.  
Złożone oferty obowiązują oferenta do dnia 28. II. 1949 pod rygorem utraty wadium.  
W wypadku przyjęcia oferty, wadium zostanie zatrzymane tytułem zabezpieczenia warunków umowy, w razie zaś odrzucenia oferty, zostanie natychmiast zwrócone.  
G. U. M. zastrzega sobie możliwość zwiększenia lub zmniejszenia ilości mundurów oddawanych do szycia, rozdzielania zamówienia pomiędzy kilku oferentów, oraz swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn, i ponieszenia z tego powodu jakiegokolwiek kosztów.  
696-K Gdański Urząd Morski — Wydz. Zaopatrzenia

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Nadmorskiego Gdańsk, Wały Jagiellońskie 9, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę niżej wymienionych maszyn:  
1) 1 adresarkę „Adrema” z alfabetem „Pico”  
2) 3-ch arytmetrów  
3) 2-ch maszyn sumujących ręcznych  
4) 1 maszynę sumującą elektryczną  
5) 2 maszyn do pisania z długim walkiem.  
Oferty w zalakowanych kopertach bez podania firmy należy składać w pokoju Nr 410 (Wydział Zaopatrzenia) do dnia 31 stycznia br. godz. 10.00. Tęgoż dnia o godz. 11.00 nastąpi otwarcie ofert.  
Zjednoczenie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz częściowo lub całkowicie unieważnienia przetargu bez podania powodów.  
704-K

**Ogłoszenie o likwidacji**  
Jako likwidator Gdańskiej Spółki Handlowej z ograniczoną odpowiedzialnością — Commercial Trading Company of Gdańsk Ltd. — w Sopocie, ul. Kościuszki 3/7 zawiadamiam o otwarciu postępowania likwidacyjnego i wzywam po raz pierwszy wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności w terminie 3-miesięcznym od ostatniego ogłoszenia.  
Likwidator  
(—) mgr Tadeusz Kaszyński  
Gdynia, Pułaskiego 6, V p.

**PROGRAM RADIOWY**  
CZWARTEK 24 STYCZNIA 1949 R.  
na fal 1070 m.  
5.10 Sygnal czasu, 5.15 Wiadomości poranne, 5.20 Koncert, 6.00 Gimnastyka, 6.10 Dziennik poranny, 6.30 Muzyka, 6.50 Program, 6.55 d. c. muzyki, 7.00 Wiadomości poranne, 7.20 Przegląd prasy, 7.25 d. c. muzyki, 8.00 „Ciekawostki z życia kobiet w Francji”, 8.10 d. c. muzyki, 8.30 „Stara i nowa”, powieść L. Rudnickiego, 8.50 d. c. muzyki, 9.15 Informacje, 9.20 Skrytka PCK, 9.30 Wrzeszcz Radio, 9.35 Program, 9.55 Przerwa, 11.40 Audycja słowno - muzyczna dla przedszkoli, 11.50 Program, 12.04 Wiadomości południowe, 12.20 Koncert solistów, 12.45 Audycja dla wsi, 12.55 d. c. aud. dla wsi, 13.10 Przerwa, 14.00 „Psychologia ucznia się”, 14.30 Przegląd

**CZYTAJ PRASĘ Z.S.R.R.**  
Bogaty wybór pism naukowych, społeczno-politycznych i socjalno-ekonomicznych.  
PRENUMERATĘ NA ROK 1949 ZAMAWIAĆ MOŻNA W NASTĘPUJĄCYCH PUNKTACH:  
„Czytelnik” Kopalnia, Gdynia  
„Czytelnik” Mściwoja 9  
„Czytelnik” Sklep — Gdynia, Świętojańska 27  
„Czytelnik” Dział Prenumeraty Gdynia 10 Lutego 27  
„Czytelnik” Księgarnia, Gdynia 10 Lutego 9  
„Czytelnik”, kiosk kolejowy Gdynia, Dworzec Główny  
Księgarnia „Ruch” — Gdynia, Świętojańska 56  
Księgarnia W. Miedziński — Gdynia, 3 Maja 27/31  
„Prasa” Gdynia, Świętojańska 66  
„Współpraca” — Księgarnia — Gdynia, Świętojańska 3.  
W. Kozłowski, Księgarnia, Orłowo, Orłowska 55  
„Czytelnik” Sklep — Sopot, Rokossowskiego 21  
„Czytelnik” Rozdzielnia, Sopot, Czerwskiego 13  
„Czytelnik”, kiosk kolejowy, Sopot  
„Fregata” Sopot, Rokossowskiego 26  
„Czytelnik” Rozdzielnia, Oliwa, Grunwaldzka 519  
„Czytelnik” Rozdzielnia, Wrzeszcz, Biała 14  
„Czytelnik” Księgarnia, Wrzeszcz, Grunwaldzka 8  
Krawczyński A. — Wrzeszcz, Grunwaldzka 66  
„Czytelnik” Rozdzielnia — Gdańsk, Jana z Kolna 19  
„Czytelnik” Gdańsk — Główny — kiosk kolejowy  
„Czytelnik” Rozdzielnia, Nowy Port, Oliwska 55  
„Czytelnik” Sklep — Malbork, Reymonta 21  
„Czytelnik” kiosk kolejowy — Malbork  
„Czytelnik” kiosk kolejowy Kwidzyn  
„Czytelnik” Rozdzielnia — Tczew, Dąbrowskiego 16  
„Czytelnik”, kiosk pocztowy — Tczew 1  
„Czytelnik” Rozdzielnia — Elbląg, Królewiecka 34  
„Czytelnik” Rozdzielnia — Łębork, Grunwaldzka 17  
Księgarnia „Polonia” — Kertuzy, Dworcowa 5  
Zielński — Szum, Mickiewicza  
„Czytelnik” Sklep — Pelplin, Rynek 9  
„Czytelnik” B. Grosz — Kościerzyna, Wilsona 35  
W. Janikowski — Starogard, Rynek 23  
„Czytelnik” Sklep — Żeba, Kościuszki 50  
K. Figurska — Puck, Rynek 17  
„Czytelnik” Rozdzielnia — Wejherowo, Sobieskiego 278

**Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!**  
Km. 12/49.  
**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Elblągu na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lutego 1949 r. o godz. 10 w Tolmicku odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do dłużnika Spółki z ogr. odp. „Polmor”, przetworstwo ryb morskich i słodkowodnych w Krynicy Morskiej, a składających się z jednej łodzi motorowej, motor „Diesla” oraz jednego motoru przyczepnego „Fasil” oszacowanych na łączną kwotę 680.000 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Komornik  
703-K (—) Fr. Szewczyński

**WARSZTATY MECHANICZNE ZYGMUNT GRUSZKO**  
Gdańsk - Orunia, ul. Raduńska Nr 36 (Przedstawiciel przystanek tramwajowy Nr 6)  
PRODUKUJĄ:  
narzędzia, maszyny stolarskie szkolnego typu, kaselki i okucia.  
REMONTUJĄ:  
maszyny przemysłowe metalowe, drzewnego, budowlanego i spożywczego, pompy wodne, parowa itp.  
Przyjmują roboty:  
tokarskie do 5 ł. tocznia 800 mm roboty spawalnicze i łoczne.  
Informacje: przyjmowania robót na miejscu lub w Firmie „TECHNOPORT” — Gdynia, Świętojańska Nr 53, tel. Nr 23-62

**Dom Marynarza — Gdańsk Nowy-Port**  
zakupi samochód ciężarowy na chodzie  
stan dobry, nośność 1½ ton  
700-K  
Wiadomości: Gdańsk Nowy-Port, Na Zaspie 52, tel. 410 63, od 9-15

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**SPRZEDAŻ**  
PELISY, płaszcze, fesyjki, ubrania — polska „Janina”, Wrzeszcz, Grunwaldzka 12, 368  
ZNACZKI pocztowe najkorzystniej sprzedawane, najtaniej kupisz tylko „Nowa Filadelfia” — Świętojańska 82, 605  
SYFALINE, wysokiego gatunku, czysto-  
tany sprzedawane. Oferty Wrzeszcz, Grunwaldzka 8 Czytelnik, pod „Syfalia”, 691  
DOM trzydziestyni Wrzeszcz, nowo-  
budowany, wylączony 4 pokojowy, komo-  
rowe, mieszkanie wolne, duży ogród,  
z powodu choroby tanio oddam. Oferty —  
„1000” Czytelnik, Wrzeszcz, Grunwaldz-  
ka 8, 695  
SPRZEDAM radio Philips super 7 obwo-  
dowy, Gdynia, Świętojańska 62 m. 6, 681  
SPRZEDAM tanio biurko fotelom. Sopot,  
Rokossowskiego 3 II p. 677  
SPRZEDAM parcele przy ul. Bosmańskiej  
27, Gdynia o pow. 351 m kw. Wiadomości  
Śląska 50-5, Kucka, 672  
SZCZENIAKI w/ki rasowe na sprzedaż.  
Sopot, Stalina 778, 666  
GABINET mebli debowy, nowoczesny —  
sprzedam, Sopot, Gen. Sikorskiego 4 m. 6, 664  
OSTROWOŁOSE tereny szczeniaki sprzed.  
Sopot, Kościuszki 4 — parter wprost 663  
**KUPNO**  
OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kraju  
kupimy, płacimy połowę wartości nomi-  
nalnej. Wysłać zaliczeniem pocztowym  
Współnota, Kraków Plac Wszystkich Świę-  
tych 8, 603-K  
SUTKI JEDNOLITOWE, kerk w/wsk.  
kich rozmiarów kupuje w każdej ilości  
i odbiera natychmiast Gdynia, rozdawa-  
nia Gdańsk, Nowellusa, nawprost dwor-  
ca gl. 579  
KUPIMY ZARAZ aparat fotograficzny  
WELTINI Tessar 2.8. Radioodbiornik, A-  
daptor elektryczny, Jan Zieliński, Gd-  
ynia, Świętojańska 37, 631  
STREPTOMYCYNE kupię Sopot, Chmiel-  
skiego Nr 8 — 5. Tel. 519-35, 642  
KUPIE umebłowanie gabinetu biurowego.  
Zgłoszenia Gdynia, tel. 21-09, 679  
KUPIE lub wydzierżawię domek jedno-  
rodzinny — Sopot lub Wrzeszcz. Oferty  
pod „Domek”, Czytelnik, Wrzeszcz —  
Grunwaldzka, 690  
**LOKALIE**  
MIESZKANIE 2 — 3 pokojowe z kuchnią  
łazienką w domu nowymybudowanym —  
wzgl. całkowicie odremontowane, Wrzeszcz,  
Oliwa, Sopot, poszukuje. Zwrót kosztów  
remontu ewent. czynsz z góry. Oferty  
Administ. Dziennika Bałtyckiego pod  
„Słoneczko”, 531  
POKÓJ umebłowany dla starszej kul-  
turalnej pensji potrzebny od zaraz. Oferty  
„Wybrzeże”, Sopot, Czytelnik, Rokossow-  
skiego, 643  
WYŁĄCZONE Sopot, 4 pokoje, ogród w  
wili w zamian na mniejsze w Gdyni,  
ewentualnie oddam za zwrotu remon-  
tu. Wiadomość tel. 15 35 godz. 9 — 15, 637  
SKLEP odstąpię w centrum Wrzeszcz,  
Wiadomość tel. 313-02, 649-K

**MAŁŻEŃSTWO** poszukuje pokoju z ku-  
chinią w Gdyni za zwrotu remonu. Zgło-  
szenia Sopot, Rokossowskiego 28, Księ-  
garnia „Fregata” pod „Płone”, 701-K

**POSZUKUJE** mieszkania wydzienionego, 2  
pokojów, kuchnia. Zgłoszenia pod „2000”  
Czytelnik, Wrzeszcz, Grunwaldzka, 692

**POSZUKUJE** mieszkania 2 pokoje z kuch-  
nią, łazienką Wrzeszcz lub Gdańsk za  
zwrotu kosztów remonu. Wrzeszcz  
Kochanowskiego 18 m. 1, 689

**POKOJU** w ekologicznej dworca poszukuje  
dwóch pocztowców. Zgłoszenia pod „Am-  
bulans” do Dziennika Bałtyckiego. 671

**ORŁOWO**, mieszkanie wylączone 2 — 3  
pokojów, zwrot remonu. Oferty Dziennik  
Bałtycki pod 245, 669

**UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY**  
ZGUBIONO stałe zaświadczenie rehab. na  
nazwisko Radziejewski Stefan, Mrzeżino,  
pow. morski, 636  
ZGUBIONO stałe zaświadczenie rehab.  
obywatelstwa polskiego na nazwisko Rudy  
Pelagia, Wejherowo — Śmiechowo, 620  
ZGUBIŁAM w tramwaju Oruńskim torbę  
z wszystkimi świadectwami szkolnymi, do-  
wód osobisty i inne dokumenty na na-  
zawisko Dunajska Melania, 638  
ZGUBIONO 21. 12. 1948 Hala targowa  
Gdynia: kartę rejestracyjną RUK Leobork,  
poświadczenie zameldowania, metrykę u-  
rodzenia, dowód osobisty na nazwisko  
Cybulka Jan. Pomysk Wielki, pow. By-  
tów, 702-K  
ZGUBIONO kartę RUK na nazwisko Kwa-  
śniewski Tadeusz, 686  
ZGUBIONO zaświadczenie tymczasowe —  
odcinek zameldowania na nazwisko Ulen-  
berg Józef, Nowy Port, 694  
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Sta-  
rogard, Woinarowski Stanisław, Skórz,  
ul. Dworcowa Nr 20 pow. Starogard,  
673-K  
ZGUBIONO legitymację robotniczą, Anny  
Rackowskiej wydaną przez fabrykę —  
palek w Słanowie, 661

**WOLNE POSADY**  
BUCHALTER potrzebny zaraz do gminnej  
Spółdz. Godziszewo, pow. Tczew, 644-K  
POSZUKUJE gospość wiek średni, refe-  
rencyjny do dwupokojowego mieszkania.  
Wyjazd Warszawa, Jaśkowska Dolina 6  
m. 2, 698-K  
POSZUKIWANA pomocnica domowa. —  
Zgłoszenia tylko z referencjami — pła-  
tek, godz. 16 Wrzeszcz, Saperów 6, —  
694

**POMOC** domowa z referencjami potrze-  
bna. Wrzeszcz, Jaśkowska Dolina 37 m. 3,  
od 14 — 17, 697-K

**SAMOTNY** poszukuje pilnie starszej gos-  
pody, Gdynia, Czołgistów 5-20, bloki  
ZUS godzina 13 — 15, 668

**NATYCIUMIAR** potrzebny cukiernik, So-  
pot, Stalina 773 w podwórzu, 665

**POSAD POSZUKUJĄ**  
ŚLUSARZ - mechanik, świadectwa przed-  
wzięcia obywatela z remontem maszyn  
rolniczych — pracował również jako dro-  
gowy maszynista wola parowego, zna  
budowę dróg szosowych i smolowych —  
szuka odpowiedniej pracy, województwo  
chojebne. Oferty Dziennik Bałtycki pod  
253, 680  
MISTRZ piaskarzy z kartą rzemieślniczą  
poszukuje posady jako kierownik pie-  
karni. Oferty pod „Mistrz” Czytelnik,  
Wrzeszcz, Grunwaldzka, 687  
MŁODA, znajomości pracy biurowej i ma-  
zynopisanie — poszukuje pracy. Oferty:  
Dziennik Bałtycki pod 251, 678  
MŁODA ze znajomością buchalterii prze-  
blikowej oraz wszelkiej pracy biurowej  
poszukuje pracy najchętniej w biurach  
w Gdyni, Sopocie lub Gdańsku. Oferty:  
Sopot, Czytelnik, Rokossowskiego pod  
„Księgowość”, 667

**HANDLOWE**  
SKLEP PIEMPIENNY — dobry punkt han-  
dlowy odpłatnie za zwrotu kosztów lub  
wypożyczenie. Powód choroby. Zgłoszenia  
pod „Ochoty”, „Czytelnik”, Wrzeszcz,  
Grunwaldzka 8, 698

**NAUKA**  
CHESTERFIELD'S COLLEGE. Nowe zapli-  
sy, angielski, rosyjski, Wrzeszcz, Grun-  
waldzka 44, 621

**RÓŻNE**  
AKUSZKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA —  
Wrzeszcz, Grunwaldzka 220, III piętro,  
1441  
PIES biały terrier, zabłąkał się. Odebrał  
Abrahama 18-1, 683  
PRZYBŁAKAŁ się wilk czarny podpa-  
lany. Po trzech dniach przechodzi na wła-  
sność. Sklep, Traugutta 8 pierwsze pię-  
tro, 662

# ŚMIAŁO i SZCZĘCERNE

## POD ŚWIATŁO WYSTAWA

### O poprawność języka

W trosce o piękno języka polskiego winien każdy Polak zwracać baczniejszą uwagę na prawidłowość wyrażania się w najczystszej formie gramatycznej.

Jednym z powszechnie spotykanym błędów jest używanie w pierwszej osobie liczby pojedynczej formy: umię, rozumię,

przy odmianie czasowników umieć i rozumieć. Jest to niewątpliwie błąd, gdyż pierwszą osobą liczby pojedynczej podany wyżej czasownikowi pisze się zawsze z końcówką em: jem, śmiem, wem, powiem, umiem i rozumieć (patrz Zasady Pisowni Polskiej St. Jodłowskiego i W. Taszyckiego, str. 10).

Proszę zatem wszystkich miłujących język o wzięcie moich skromnych uwag pod rozwagę.

A. W.

### Dwie strony medalu

Jako pracownik gastronomiczno-hotelowy, miałem możliwość w przeciągu 8 lat wykonywania czynności zawodowych poza — jak to się mówi — ludźmi i ludziami. Nigdy jednak nie spodziewałem się tego, co mnie obecnie spotkało.

Pewnego dnia organa BOS-u zażądały od nas, t. j. 4 kelnerów, zeznań w sprawie obrotu i prowadzenia księgowości danego przedsiębiorstwa t. j. „Kasyna Inwalidów” w Gdańsku, przy czym uprzedzono nas, że za fałszywe zeznanie grozi kara 5 lat. Siłą rzeczy każdy zeznał więc to co było, nie ukrywając niczego. Uczyniliśmy tylko to, czego od nas żądano.

Tego samego dnia jednak, po powrocie do pracy, spotkałem się ze specjalnym nastawieniem w stosunku do mnie. Wspólnicy tego lokalu stwierdzili nawet, że jestem denuncjantem. Po 4 dniach zmuszony byłem zrezygnować z pracy, aby uniknąć przykrych incydentów. Okazało się jednak, że źle zrozumiałem, rezygnując z pracy w tym przedsiębiorstwie, ponieważ „szepetana propaganda” zrobiła swoje i inni właściciele zakładów gastronomicznych nie chcą mnie zatrudniać, gdyż dowiedzieli się o mojej „szkodliwej działalności” w „Kasynie Inwalidów”. Jestem więc zmuszony przejść do innego zawodu.

Co na to władze zwierzchnie? Czy nie na czynników, które by mogły zapobiec dalszemu sprawom tego rodzaju? Bo dziś to tylko jednoślad, ale może być tak, że kelnerzy odmówia współpracy przy wykazywaniu obrotów.

„Mądry”

### Apel do MZKGG

My, mieszkańcy Małego Kacka, zatrudnieni w Stoczni Gdynińskiej, pragniemy poruszyć problem, który przy dobrej woli MZK GG można niewątpliwie rozwiązać dla dobra ludzi ciężko pracujących. Chodzi nam o

dojazd do pracy między godz. 6 a 7 z przystanku przy garażach MZK GG.

Pracownicy Stoczni Gdynińskiej posiadają abonamenty trolejbusowe, jednak na w/w przystanku czeka w tym czasie ok. 150 osób, a trolejbusy nadjeżdżają już przeładowane. Często mały wóz bez przyczepki nie zatrzymuje się w ogóle. Takim stanem rzeczy naraża ludzi pracy na czekanie ponad pół godziny na zminię oraz spóźnienie się do pracy, co powoduje nagany ze strony kierownictwa zakładu pracy i potrącanie premii z zarobków. Jednocześnie jednak w przeciągu tej pół godziny zatrzymują się i odjeżdżają puste „Columbiny”, „Bajadery”, „Rysie” itd.

Czyż to jest w porządku, że pusty autobus pali benzynę, gdy tymczasem przeładowany do maksimum trolejbus ulega szybko zepsuciu i wymaga drogiej remontów, a równocześnie na przystanku marzną 50 ludzi i spóźnia się do pracy?

Widzimy tu dwa proste rozwiązania: 1) Autobusy winny zabierać z przystanku koło garaży MZK GG pasażerów z abonamentami trolejbusowymi na trasie garaże — Zarząd Miejski, w czasie tylko od 6 do 7 rano. 2) Uruchomienie chociażby skromnego „Dodge” na trasie Mały Kack od ul. Sandomierskiej nową

drogą prosto do garaży MZK GG, do końcowego przystanku przy dworcu w Gdyni.

Pracownicy Stoczni Gdynińskiej (51 podpisów)

### Pochwała poczty

Pragnę napisać kilka słów o solidności i sprawności Urzędu Pocztowego Gdańsk 11 we Wrzeszczu przy ul. Mickiewicza.

Było tak: wraz z listami wrzuciłem do skrzynki mój miesięczny abonament tramwajowy. Strata. Zważając, że dopiero początek miesiąca. Tymczasem po powrocie z pracy do domu znalazłem abonament na biurku. Doręczono tego samego dnia. Czy nie przyjemnie?

Z. Nowicka, Wrzeszcz

### Ile mleka dla dzieci?

W końcu grudnia dostaliśmy bony na mleko. Ponieważ nie wiedzieliśmy, czy w Witominie będzie punkt rozdzielczy, niektórzy z nas zarejestrowali bony w M. Kacku, inni w Gdyni. Wielką była nasza radość, gdy 30 grudnia ob. Siwierski zaczął rejestrować bony z tym, że ci, którzy zarejestrowali się w innych punktach, mogą odebrać mleko w Witominie. Radość nasza była jednak krótka, bo dostajemy mleko tylko dwa razy w tygodniu, we wtorek i czwartek.

We wtorek 4 bm. dostaliśmy świeże mleko, ale w czwartek było święto, więc mleko przywieziono w piątek i było zupełnie kwaśne. Musimy więc kupować mleko prywatnie, bo z przydziałowego można tylko robić sery. Bony te mają starczyć do 15 lutego, więc dla dzieci od 3 lat wzwymamy dostać 10,5 l. mleka, ale dla dzieci do lat 3 powinniśmy dostać 21 l. mleka. Ob. Siwierski twierdzi, że na wszystkie bony dostaniemy tylko 10,5 l.

Prosimy zarząd mleczarni Kossakowa o dostarczenie nam mleka co drugi dzień i o wyjaśnienie nam, ile mleka się należy.

W imieniu wszystkich matek Czesława Szczepińska Witomino

### W INNYCH LISTACH:

„Pasażer z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Należy zaznaczyć, że ten ostatni wybił się na czoło bokserów tczewskich. Ostatnio pokonał on wysoko na punkty Listewnika.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

### WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Mecz towarzyski »Warta« — »Unia« 10:6

W sali Domu Kultury Robotniczej w Tczewie odbył się przy wielkim zainteresowaniu publiczności towarzyski mecz bokserski między mistrzem okręgu poznańskiego „Warta” a miejscową „Unią”. Po zaciętej walce re-

nomowani bokserzy poznaliśmy rozstrzygnięci mecz na swą korzyść w stosunku 10:6.

W naszej Lidce wygrał na punkty z Schmidt. Zawodnik „Unii” walczył bardzo ambitnie. W kocu Berek przegrał do Penego. Przez wszystkie 3 starcia duża wygrana ciós, przy czym cenniejszy w ostatniej rundzie był bokser tczewski. W piórkowej Szymański zwyciężył na punkty Mazurkiewicz. W lekkiej Sztajndler wygrał z Ciechanowskim. W

pośrodku Suwiczak pokonał w III r. przez techniczne k. o. Sikorskiego. Przypadkowy pogromca Chychiw — Bialecki przegrał na punkty do Rogalskiego. W półciężkiej zwyciężył o por rutynowanemu Frankowi stawili młody zawodnik tczewskiej „Unii”. W ostatniej walce dnia po interesującym przebiegu Majewski uległ na punkty Grzywaczow.

Należy zaznaczyć, że ten ostatni wybił się na czoło bokserów tczewskich. Ostatnio pokonał on wysoko na punkty Listewnika.

## Bokserzy Ustki zwyciężają

W dniu 16 bm. odbyło się spotkanie bokserskie między ZKS „Transportowiec” Ustka a KS „Odra” I b. Szczecin w sali Domu Wypoczynkowego „Czarodziejka” w Uście o mistrzostwo klasy B. Przebieg poszczególnych walk przedstawiał się następująco:

W wadze muszej Okrói (Odra) i Walewski Kazimierz (Transportowiec), wygrał Walewski na punkty. W kocu Szmielek Jan (Odra) —

### Na pływalniach

W szeregu miast polskich odbyły się międzynarodowe zawody pływackie, w których osiągnięto szereg niezłych rezultatów.

W meczu Polonia (Bytom) — Górnik (Zabrze) 71:49 na 100 m. st. dow. zwyciężył Zimny w dobrym czasie 1:04,9. Poza tym należało podkreślić porażkę Ramoli na 200 m. st. dow. z Gremiowski.

W Łodzi w spotkaniu YMCA (Łódź) — Pomorzanie (Toruń) 80:44, na uwagę zasługuje wynik Nikodemskiego (YMCA) na 200 m. st. klas. — 2:58,4, co jest nowym rekordem okręgu łódzkiego.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

Właściciel „Pasażera z Grabówką” zwraca uwagę, że jedna z najbardziej przeciążonych linii komunikacyjnych jest obsługiwana przez trolejbusy odcinek Gdynia Dworzec Towarowy — Leszczynki. Mieszkańcy Grabówki i Leszczynki zdani są wyłącznie na trolejbusy, tymczasem wozu są tak przepełnione, że trzeba do pracy chodzić pieszo.

### Co to jest wystawa sklepowa, o tym

wie każdy mąż. Na pozór wygląda to całkiem niewinnie: zwyczajne okno, tyle, że trochę szersze. W oknie — przedmioty zaizolowane od brzo-

Popatrz, jak to tanie i jakie praktyczne! — zaczyna uwodzićsko żona, ciągnąc męża za rękaw. — Welniane pończochy, takie, że się nigdy nie podurą! Szalenie zdrowo jest chodzić w welnianych pończochach. I to tylko 800 złotych! Kup mi, kochanie!

„Kochanie!” zrazu się opiera, nieustraszoną żoną ogląda więc dalej. — Fartuszek! — wykrzykuje z entuzjazmem. — Trzysta złotych! Sukienka mi się nie zbruliła w kucini i w takim fartusku ma się ochotę na gotowanie od rana do nocy!

Fartuszek zwykle pomaga — przez żóładek do serca. Jeżeli mąż jest wyjątkowo oporny, doświadczona żona zaczyna się zachwycać skarpetkami, szelkami, półkoszulkami i temu podobnym ozdobić meskiej garderoby. Mąż musiałby być z kamienia, żeby się w tak psychologicznej chwili nie dać wciągnąć do wnętrza nęcącego sklepu. Dalszego ciągu nie warto już opowiadać: po dwóch godzinach, przy opuszczaniu sklepu, mąż unosi z trudem ociekający opustoszały do ostatniej złotówki portfel, za to szczęśliwa małżonka dźwiga trójkątną wielką pakę, w której nie ma —

zbędne jest chyba o tym przypominać — ani welnianych pończoch, ani fartuszków, ani welnianych pończoch, ani półkoszulki — za to powiewne neślize, gazowe pończochy, cudne bluzeczki i inne wspaniałości. Nie trzeba dodawać, że drobiazgi te dobra małżonka wybiera wyłącznie dla własnej osoby. Zresztą czy gorszej połowie stadła małżeńskiego przysługoby się na coś powiewne neślize?

Rzecz zrozumiała, że męska część ludzkości unika wobec tego wystaw sklepowych jak zarazy. Żeby ułatwić panu stworzenia wybięcie cało z niebezpieczeństw pokus wystawowych, dokonano ostatnio na Wybrzeżu epokowego wynalazku. Genialnym wynalazcą jest właściciel jednego z największych magazynów konfekcyjnych, położonych przy rynku w Wejherowie. Kupiec ten manowicie, ulozyl w cala starannością wystawę, przykrywa ją... franką. Cały dowcip pomysłu polega na tym, że przykrywająca wystawę firanka zwi- sa na zewnątrz sklepowego lokalu i nęcąco powleka na wietrze. Dzięki ochronnej fronce średnio silny małżonek może przeprowadzić obok sklepu żonę, nie pozwalając jej zajrzeć ku temu, co na wystawie się mieści.

A osobicy bohaterscy, zdolni stawić czoło losowi, mogą zatrzynąć się przy niebezpiecznym oknie, uchylić firanki i pozwolić żonom napawać się widokiem zakonspirowanego wnętrza.

Dla informacji podajemy, że franka wejherowska jest biała, haftowana, zdobna u dołu falbanką i do złudzenia przypomina świąteczne dessous ciotki Zuzi z lat najczystszej miłości, harmonizując dzięki temu zupełnie stylowo z rastrojem pięknego Rynku stolicy powiatu morskiego.

Kaja

### O tym jak

## ZAJĄC BURE-USZKO zarabiał na życie

dowiedzą się dzieci z numeru 3-go ŚWIERSZCZYKA, który ukazał się dn. 16 stycznia 1949 roku. 9-B

## Wysokie zwycięstwo bokserów Gwardii słupskiej

W towarzyskim spotkaniu pięściarskim rozegranym w Słupsku miejsce wa „Gwardia” CWMO pokonała b. wysoko pięściarzy ZZK Inowrocław. Wynik meczu 13:3 jest całkowicie sprawiedliwy mimo, że sędziowie nie pełnili kilka rażących pomyłek na

stronę tak jednego, jak i drugiego zespołu. Osemka Gwardii wystąpiła de spotkania powyższego w identycznym składzie jak z Gwardią Warszawą.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Słupska):

W wadze muszej Niemczyk zwyciężył na punkty dobrego Szulca II. Remis w tej walce byłby słusznym orzeczeniem. W kocu Wierzbicki pokonał na punkty Szulca I. W piórkowej Możdżewski zwyciężył z obecnymi Puszczyńskim. W lekkiej Zakrzewski pokonał pewnie na punkty Kwiatkowski.

W półciężkiej Zasztot po dramatycznej walce nokautuje w III rundzie odpornego na ciosy Balińskiego. Zasztot w I rundzie otrzymuje dwa silne ciosy w stojąco, podczerwia do 5, przełamuje jednak chwilowy kryzys nokautując następnego swojego przeciwnika. W średniej Kulpa nieomalnie pokonał na punkty Ceglarskiego. W półciężkiej Sawicki zdaniem sędziów przegrywa z Dąbrowskim. Walke tej jednak słupszczanin nie przegrał mając inicjatywę przez trzy rundy w swoich rękach. W ciężkiej z dnia na dzień lepszy Dobrodziej już w I starciu nokautuje prawym sierpowym Morawskiego.

W ringu sędziował słabo p. Idziak (Szczecin). Na punkty pp. Ziębiński (Szczecin), Kowalewski i Wiśniewski (Słupsk), Widzów 2.000 osób. (ga)

## Wicemistrz świata w tenisie stołowym w Lublinie

Rozegrane mistrzostwa Polski w tenisie stołowym w Lublinie, zyskały na atrakcyjności ze względu na udział wicemistrza świata, Ehrha. Młody błyskawiczny gracz jednego z najlepszych ping-pongistów świata, który ze względu na późny orzecz na mistrzostwa, brał udział w walkach finałowych, udało się Ehrhowi zdobyć zaszczytne I miejsce ex aequo z b. mistrzem Polski, Gajem (Warszawa). Obaj zawodnicy uzyskali identyczną ilość punktów, mając po jednej porażce.

Powyższa lokata świadczy b. pochylnie o poziomie reprezentowanego przez naszych czołowych zawodników w tenisie stołowym.

Na dalszych miejscach uplasowali się OTREBA (Śląsk) i KAWCZYK (Śląsk), a 5 i 6 miejsce ex aequo zajęli LIDERA (Śląsk) i KRZYSIK (Łódź).

### KONSTANTY PAUSTOWSKI

18)

## PRZEWYCIĘŻENIE CZASU

### Powieść o lasach

Tłum. z rosyjskiego W. K.

Mój ojczym pochodził z Kierżefca. Dlatego też i przezywano go we wsi „kierżak”. Dzieciństwa w ogóle nie miałem wesołego. Posuchy, głód, „czarne burze”. Skonczyło się na tym, że cała wies przeniosła się na zachód — za Wołgę. A tam się rozprzeczili. My z ojczymiem trafiliśmy do Polen. Tam zajmował się on szewstwem, ja zaś uczyłem się... Tak — westchnął Leontiew. — Nie wesoło to było w ogóle dzieciństwo. Kiedy przyszedłem na świat, lasy za Wołgą były wytrzebione, nikt ich już nawet nie pamiętał. Pozostały dokoła tylko same wysuszone równiny. Hulały po nich gorące wiatry. Od tego czasu nie znoszę wiatru, jestem wprost chory, gdy zaczyna wiać. Tak... Posuchy były straszliwe. Jak dziś pamiętam. Zboża wysychały na pniu. Kłosa były jeszcze zielone, a łodygi już się przepalały, stawały się brazowe i łamliwe. Puch z ostów unosił się, bywało, całymi chmurami, wisiał nad ust, nosa, przylepiał do twarzy. Gdy chmurami krążyły nad każdym konikiem i krową. Djabli wiedzą, co? Nawet kury siedziały na ziemi z rozdziawionymi dziubami i ciężko dyszały. Woda z naszej rzeczek spłynęła, pozostał jedynie brudny strumyk, a i ten zdeptano wkrótce nogami i kopytami.

I przez cały dzień wisiła na niebie słońce czerwone, straszne. Jak tylko chłopci spojrzeli na nie — klną. Najgorzej jednak było wieczorami. Każdego wieczora na polach pokazywały się chmury, nigdy jednak nie dochodziły do naszej wsi, zatrzymywały się na horyzoncie, lyskały. Do rana z tych chmur nie było nawet śladu. Czasami od strony chmur nadlatywał wiatr i, pamiętam, zboża szumiły sucho, martwo, jak blaszana.

Pewnego razu w taką oto posuchę zabrak